Adres Redakcji i Administracji: Lwów, ulica Chorążczyzny l. 31.
Cena egzempl. 25 gr. we Lwowie i na prowincji
Tel. Redakcji 2-30, 1-78, 15.
Tel. Administracji 73. — —

Numer dzisiejszy zawiera 16 stron.
Należytość pocztową opłacono ryczałtem.

PRENUMERATA MIESIĘCZNA:
Z dostawą na miejsce lub przesyłką pocztową zł. 6·50
Bez dostawy . . zł. 6·—
Za granicą . . zł. 9·50
P. K. O. 141.871.

GAZETA PORANNA

— ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW —

Nr. 9149. *Lwów, środa 5 marca 1930.* *Rok XXI.*

Nakładem Wydawnictwa „Gazeta Poranna" Spółka z ogr. odp. *Redaktor naczelny: Dr. JÓZEF REINLENDER*

Unieważnienie wyborów sejmowych w Gnieźnie.

Krwawe zajście w Komarowie. - Kłusownicy zamordowali leśniczego. - Tragedja w lwiej klatce. - Gdy trzy siostry mają jedną miednicę... - Napad na adwokata.

Wyniki losowania premij w Konkursie karnawałowym.

PREMJER BARTEL OPUSZCZA NA DZIEŃ WARSZAWĘ.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 3. marca. (Z). Jak się dowiadujemy, premjer Bartel **nie będzie w dniu jutrzejszym przyjmował** z powodu dnia swego Patrona i prawdopodobnie na dzień jutrzejszy **opuści Warszawę.** W Prezydjum Rady będzie złożona lista dla osób, które pragną **podpisać się w niej** i w ten sposób złożyć **życzenia szefowi rządu.**

—o—

WYKŁADY RELIGJI MAHOMETAŃSKIEJ.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 3. marca. (st). Przedstawiciele kolonji mahometańskiej w Warszawie wystosowali do władz podanie o **pozwolenie na otwarcie wykładów religji mahometańskiej dla dziatwy i młodzieży szkolnej,** wyznającej **wiarę Mahometa.** Zaznaczyć należy, że w szkołach **średnich ani w powszechnych** religja mahometańska **nie jest wykładana;** skłoniło to Mahometan do powzięcia projektu wykładów, co spotka się niewątpliwie **z życzliwem przyjęciem władz.** Językiem wykładowym byłby **arabski,** będący w świecie mahometańskim tem, czem **łacina w katolickim.**

—o—



BRUTALNY BANKIER WŁOSKI.
(Do artykułu na stronie 10-tej).

ODROCZENIE SŁUŻBY WOJSKOWEJ.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 3 marca. (st) Min. oświaty uznało **Wyższą szkołę sztuk pięknych i przemysłu w Roubaix za wyższą uczelnię, uprawniającą do odroczenia służby wojskowej.** Również zdecydowało Min. oświaty, że uczniom **Technicum Lage (Lippe) w Niemczech mogą być udzielane odroczenia służby wojskowej.** Również dotyczy to słuchaczy **szkoły inżynierji cywilnej, sztuki i rzemiosła w Gandawie,** która to szkoła jest wydziałem **Uniwersytetu gandawskiego.**

—o—

ZJAZD PRZEMYSŁOWCÓW BUDOWLANYCH.

Warszawa, 3. marca. (PAT). Pod wysokim protektoratem **p. Prezydenta Rzeczypospolitej** oraz **ministrów przemysłu i handlu, skarbu, komunikacji, robót publicznych, rolnictwa i opieki społecznej,** odbędzie się w dniach 8, 9 i 10 bm. w Warszawie **zjazd przemysłowców budowlanych.** Zjazd powyższy związany jest z jubileuszem **25-lecia istnienia Stowarzyszenia zawodowego przemysłowców budowlanych**

Optymizm p. Deveya.

Lwów, 4. marca.

Dwukrotnie w ostatnich czasach wypowiedział się nasz doradca finansowy p. Devey na temat sytuacji gospodarczej Polski, najpierw w sprawozdaniu za IV. kwartał 1929 i następnie w uzupełniającym wywiadzie prasowym. Nie od rzeczy będzie zaznajomić się z wygłoszonymi tam poglądami, nabierającymi z uwagi na osobistość autora cech poważnej i kompetentnej opinji.

P. Devey wytknął sobie jako zadanie **złagodzenie tego pesymizmu**, z jakim ogół naszego społeczeństwa odnosi się do bieżącej sytuacji gospodarczej. Tendencji tej daje wyraz niedwuznaczny, nazywając pesymizm **nieuzasadnionym** i dopatrując się w **„momentach psychologicznej depresji"** najniebezpieczniejszego przejawu kryzysu. Kryzysu zresztą — zdaniem p. Deveya — prawie że niema. Są **pewne przejściowe trudności**, które opinja publiczna wyolbrzymia. I oto dowód.

Stabilizacja waluty jest pewna, a dochody z ceł, będące podkładem pożyczki stabilizacyjnej, 6-krotnie przewyższają gwarantowaną kwotę. **Budżet** na rok 1930/31 jest realny, nadwyżka osiągalna, oszczędności — szczególnie administracyjne — poczynione, plan inwestycyjny ułożony tak, aby w każdej chwili w razie potrzeby można go zawiesić lub zredukować. **Bilans handlowy** stał się aktywnym skutkiem zmniejszenia przywozu o 7 proc. i zwiększenia wywozu o 12%, co znów łączy się z dobrym urodzajem i ulepszeniem metod handlowych. Najpoważniej jeszcze przedstawiają się **trudności kredytowe**, wywołane ogólno-światową konjunkturą, ale i tu polityka Banku Polskiego, stosującego „łagodne ograniczenia", jest „zdrowa", a **w przyszłości**, w miarę zwiększania się kapitału obrotowego w kraju, okresy depresji będą coraz rzadsze i mniej dotkliwe.

Dodatkowo w wywiadzie przypomina p. Devey, **że w kraju jest więcej pieniędzy**, niż było rok temu, o czem świadczyć ma suma depozytów bankowych, wykazująca między 31. grudnia 1928 i 1929 **wzrost o blisko 100 miljonów**, tudzież suma wkładek oszczędnościowych, **wyższa o 76 milj.** A mimo to ludzie skarżą się na ciężkie czasy. Tymczasem wystarczyłoby, aby **kobieta polska** w najbliższym sezonie letnim, zapowiadającym się ciepło, używała **więcej perkali** i krajowych wyrobów bawełnianych zamiast zagranicznych jedwabi i płócien, aby **ustąpiły i te lekkie dolegliwości gospodarcze**, których istnienie p. Devey ostatecznie uznaje.

Wobec takiego optymizmu należałoby zapytać popularnem zdaniem: **skoro jest tak dobrze, czemu jest tak źle?** Czy naprawdę jesteśmy wszyscy chorzy na jakiś przerost wątroby? Czy może „obce agentury" sieją nieuzasadniony defetyzm? Czy może przemysłowcom, rolnikom, kupcom, rękodzielnikom wydaje się **tylko**, że brak im gotówki, że ich licytują? Może to naprawdę jakaś **fatalna psychoza**, oparta na złudzeniu?

Przeciw takim podejrzeniom świadczy wiele **faktów**, a wśród nich chociażby owe **nadzwyczajne środki ratunkowe**, jakie ostatnio zastosował **rząd wobec rolników. Gdy się komuś** obniża odpisuje podatki, na raty rozkłada wkładki ubezpieczeniowe, gdy to dzieje się **za zgodą ministra skarbu**, z natury rzeczy niechętnego do wszelkich ofiar i wyrzeczeń — to chyba z tymi rolnikami nie jest dobrze. Ani z **kupcami**, pod naciskiem których reformuje **się podatek** przemysłowy, ani z **samorządami** miejskimi, które zasłania się przed natychmiastową niewypłacalnością pożyczkami po kilkadziesiąt tysięcy złotych, ani z samym skarbem państwa, którego „łagodne oszczędności inwestycyjne" polegają w rzeczywistości na **gwałtownem zahamowaniu wszelkich inwestycyj**, również nadpoczętych i niewątpliwie pilnych.

Nie głosimy pesymizmu. Uważamy **obecne trudności za zupełnie możliwe do opanowania, ale pod warunkiem ich docenienia.** Lekceważenie krytycznych zjawisk, sprowadzanie ich do miary tylko „psychozy" jest **bezcelowe**. Nikogo nie przekona, a gdyby nawet społeczeństwo nasze uwierzyło, że wszystko jest tylko wynikiem masowej halucynacji, stosunki przez to nie ulegną poprawie. Co najwyżej z pogodną beztroską pogrążymy się, zawiesiwszy na kołku walkę z „urojeniem", w odmętach katastrofy. Lub z tem większą gorliwością **oddamy się zapasom polit.**, chwilowo złagodzonym **właśnie dzięki tak aktualnej „psychozie gospodarczej"**.

Z pewnością nie o takie skutki szło p. Deveyowi.

Nie karami, lecz społeczną pracą

UCZYĆ NALEŻY SPOŁECZEŃSTWO PORZĄDKU

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 3. marca. (st). Min. spraw wewn. **Józewski** wystosował do wszystkich wojewodów **okólnik**, w którym stwierdza, że w całem państwie w ciągu roku do dnia 1. października 1929 wymierzono w drodze rozporządzeń i wyroków karnych **przeszło miljon kar.** Minister zaznacza, że zarządzenie zwrotne **1929** r. zmierzające do **powodowania zmniejszania się ilości wykroczeń administracyjnych**, nie jest jeszcze dostatecznie **prowadzone**. Natomiast województwa na obszarze których przystąpiono do zrealizowania zasad polityki **karno-administracyjnej** i gdzie zdołano wciągnąć do tej akcji **szersze koła społeczeństwa**, wykazują **stale zmniejszającą się liczbę wykroczeń**. Dowodzi to, że władze administracji ogólnej **nie wyzyskują na ogół** w dostatecznym **stopniu innych poza karą środków**, będących w ich rozporządzeniu, w celu przeprowadzenia swych zamierzeń. Podkreślam raz jeszcze — pisze w tym okólniku min. Józewski, że będę zwracał uwagę, **nie na największą ilość kar**, lecz, **że wyróżniać będę te dodatnie** wyniki, które osiągnięte zostaną **przy ograniczeniu ilości kar.**

Polonia, Lituania i Estonia

TWORZĄ ZACZĄTEK POLSKIEJ ŻEGLUGI OCEANICZNEJ.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 3 marca. (st) Zakupione przez rząd polski od Baltic America Line **trzy okręty Polonia, Lituania i Estonja,** utrzymujące od szeregu lat **regularną komunikację osobowo - towarową między Gdańskiem a Stanami Zjednoczonemi Ameryki Północnej i Kanadą, tworzą początek polskiej żeglugi oceanicznej.** Za statki te nabyto **za cenę 10 milj. zł.,** rząd polski płaci gotówką tylko **4.700 tys., z czego 2.100 tys. niezwłocznie, miljon po 4 tygodniach, a 1.600 tys. zł. do dnia 1 kwietnia 1931 roku.**

Te dwie późniejsze raty są oprocentowane **w stosunku 7 proc. rocznie.** — Ponadto otrzymują Duńczycy sumę **4 milj. 300 tys. zł. w akcjach, tworzonej na podstawie prawa polskiego spółki akc. z kapitałem 9 milj. zł.**

Żegluga Polska, reprezentująca rząd polski, uczestniczy w tej spółce **w sumie 52.2 proc.,** zaś Duńczycy **47.8 proc.** Reszta należności za przedsiębiorstwo tj. **9 milj. zapisana jest na korzyść wschodnio - azjatyckiego towarzystwa hipotecznie na nabywanych statkach.** Sumy te nowe przedsiębiorstwo zapłaci samo **z własnych zysków** w okresie, nie dłuższym **niż 10 lat.** — Siedzibą nowego przedsiębiorstwa będzie **Gdynia.** Statki będą w najbliższym czasie odchodziły już z Gdyni. Prezesem rady i dyrektorem naczelnym nowego przedsiębiorstwa **muszą być Polacy,** załogi mają być w ciągu roku **spolszczone,** statki niezwłocznie zaczną chodzić **pod polską banderą.**

Stalin się cofa?

WALKA O KOLEKTYWIZACJĘ STWARZA POWAŻNE NIEBEZPIECZEŃSTWO.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 3. marca (Z) Z Moskwy donoszą: Wielkie wrzenie ogarniające coraz szersze połacie kraju **z powodu kolektywizacji wsi wywołało w Kremlu pewną trwogę.** Celem powstrzymania **fali chłopów uchodzących do Polski,** wzmocniono **granicę polsko - sowiecką i otoczono ją kordonami wojska.** Przedostanie się przez te **gęste łańcuchy posterunków** jest obecnie **bardzo utrudnione. Stalin przerażony oporem chłopów i groźnymi skutkami, cofnął się.**

Wczoraj ogłoszono **zarządzenia** Stalin, w którem dyktator stara się **zwalić ze swych bark odpowiedzialność za wrzenie, na zbyt gorliwych komunistów i urzędników.** Nakazuje on użycie **łagodniejszych sposobów,** a zwłaszcza **skłonienie chłopów do dobrowolnego poddania się kolektywizacji.** Stalin przyznaje, że kolektywizacja stworzyła **wielkie niebezpieczeństwo dla Sowjetów** stwierdzając, że terror stosowany dotychczas **przyczynił się do wytworzenia niepożądanych nastrojów.**

MIN. PRYSTOR URZĘDUJE.

Warszawa, 3. marca. (PAT). Minister Pracy i Opieki Społecznej **A. Prystor powrócił do zdrowia i objął urzędowanie.**

P. VASCONCELLOS W WARSZAWIE.

Warszawa, 3. marca. (PAT). Dnia 2. bm. przybył do Warszawy p. **Augusto de Vasconcellos,** wiceprzewodniczący **międzynarodowej komisji dla komunikacji i tranzytu,** oraz prezes komisji dla spraw komunikacji między **Polską a Litwą.** P. Vasconcellos złożył w dniu 3. bm. wizytę ministrowi spraw zagranicznych p. **Zaleskiemu** i podsekretarzowi stanu **w ministerstwie spraw zagranicznych drowi Wysockiemu.**

DELEGACJA LWOWSKIEGO ZJAZDU WETERYNARZY U P. PREMJERA.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 3. marca. (Z). P. Premjer Bartel przyjął dziś **delegację zjazdu weterynarzy z prof. Markowskim ze Lwowa,** b. premjer. **prof. Nowakiem** i **prof. Janowskim** na czele.

NORMALIZACJA WYROBÓW TYTONIOWYCH.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 3. marca. (st). W dniu dzisiejszym rozpoczął się w Warszawie **zjazd dyrektorów wszystkich fabryk tytoniowych** z całej Polski. Zjazd zagaił dyrektor monopolu Kreutz — Zjazd ma na celu **normalizację wyrobów tytoniowych.**

HORTHY KUZYNEM KRÓLEWSKIM.

Budapeszt, 3 marca. (PAT.) Król włoski odznaczył naczelnika państwa węgierskiego najwyższym **orderem włoskim Annunziaty,** który daje prawo do **tytułu kuzyna królewskiego.** Order ten ma być wręczony w najbliższych dniach.

Ostrzeżenie.

OSTRZEGAM przed nabywaniem **weksla na 2000 zł.** opiewającego, zaopatrzonego podpisem moim, **FRANCISZKA VOGTA i MARJI WINIOWSKIEJ,** gdyż weksel ten w sposób oszustwa został odemnie wyłudzony, i nie będzie honorowany.

Jan Sroka
w Brzuchowicach.

Naprężona sytuacja polityczna w Niemczech

Kanclerz Müller liczy się z ewentualnością dymisji.

Berlin, 3 marca. (PAT.) Gabinet Rzeszy zebrał się dziś o godz. 10 przed południem, celem rozpoczęcia narad ostatecznych **nad sprawą pokrycia deficytu budżetowego na rok 1930.** W posiedzeniu tem uczestniczyli — **za wyjątkiem chorego ministra Curtiusa, wszyscy członkowie Rzeszy.** Po dwugodzinnych naradach, posiedzenie zostało **odroczone do jutra.**

Tymczasem z rozmaitych stron podejmowane są **próby wyjścia, któreby odpowiadało zarówno stanowisku partji centrowej, domagającej się odrzucenia planu reformy finansowej,** jak i **życzenia niemieckiej partji ludowej,** odrzucającej kategorycznie **wszelkie dalsze obciążenia dochodów i majątków.**

Według informacji wieczornej prasy dzisiejszej, na posiedzeniu gabinetu, min. **Moldenhauer** został upoważniony do opracowania **nowego projektu kompromisowego. Rozpatrywany ma być ponadto projekt demokracji, przyjmujący ogólne podwyższenie podatku dochodowego w r. 1930,** pod warunkiem, że nadwyżka tego podatku,w r. 1931 **nię będzie stosowana.** Powszechnie jednak odczuwa się **tendencję do zażegnania kryzysu,** ze względu na politykę zagraniczną.

Jak informują, **kanclerz Müller** czyni wszelkie starania o doprowadzenie do **porozumienia w łonie gabinetu.** Miał on oświadczyć, że na wypadek **ustąpienia ministrów Moldenhauera i Curtiusa,** cały gabinet będzie musiał podać się do dymisji, nie zgodzi się on bowiem **stanąć przed Reichstagiem w obronie ustaw haskich na tak zwężonej podstawie.**

CEREMONJE POGRZEBU KARD. MERY DEL VAL.

Rzym, 3 marca. (PAT.) Dziś rano rozpoczęły się **ceremonje pogrzebu kardynała Mery del Val.** W ceremonji wzięło udział **21 kardynałów,** brat oraz siostrzeniec zmarłego, **korpus dyplomatyczny,** biskupi, zakony, przedstawiciele rządu oraz władz miejskich. Po odprawieniu mszy św. w katedrze św. Piotra, zwłoki Zmarłego pochowane zostały **w grobowcu watykańskim,** koło grobu **papieża Piusa X.**

PREZYDENT MASSARYK PRZYJMUJE ŻYCZENIA.

Praga, 3. marca (PAT) Wczoraj rozpoczął się tydzień poświęcony obchodowi **80-tej rocznicy urodzin prezydenta republiki czechosłowackiej Massaryka.** Szereg delegacyj, składających życzenia prezydentowi, rozpoczęła wczoraj **młodzież Czerwonego Krzyża.** Dziś prezydent **Massaryk przyjął życzenia od emigracji rosyjskiej w Czechosłowacji.**

ULTIMATUM GHANDIEGO?

Londyn, 3. marca (AW) Według doniesień z Bombaju, przywódca **nacjonalistów hinduskich Ghandi wystosował do wicekróla Indyj ultimatum,** w którem **domaga się zrealizowania postulatów hinduskich. Treść ultimatum nie jest dokładnie znana. M. i. w ultimatum Ghaudi stwierdza, iż żaden Hindus nie może i nie będzie się czuł obywatelem angielskim, lecz jedynie obywatelem niezawisłych Indyj.**

ZAKOŃCZENIE ZAWODÓW NARCIARSKICH W NORWEGJI.

Oslo, 3 marca. (PAT.) W zakończeniu mistrzostw narciarskich F. I. F. zorganizowano dziś w Holmenkollen **ostatnią konkurencję narciarską mistrzostwa w biegu 50 km.**

Zwycięstwo odniósł **Utterstroem w czasie 3 godz. 53 min. 14 sek. przed Rustadstuenem** (Norwegja), którego czas wynosił 3.54.7 i **Paananenem** (Finlandja) z czasem 3.57.26.

Polacy zajęli następujące miejsca: **Bronisław Czech 53-cie,** czas 4.48.04, **Józef Kraś 66-te,** czas 4.59.32.

18-tu zawodników, z pośród startujących **106-ciu** nieukończyło biegu; między nimi znalazł się **Zdzisław Motyka.**

Sprawy wyborcze przed Sądem Najwyższym

Unieważnienie wyborów sejmowych w Gnieźnie.

PROTEST W SPRAWIE WYBORÓW WE LWOWIE ODRZUCONY.

(Od naszego korespondenta.)

Warszawa, 3. marca. (Z) Dziś w Sądzie Najwyższym rozpatrywanych było kilka skarg w sprawie **unieważnienia wyborów,** m. i. wskutek zażalenia ze strony ZLN rozpatrywany był **protest w sprawie wyborów w okręgu Lwów - miasto.** Sąd Najwyższy **nie znalazł podstaw do unieważnienia i protest odrzucił.** Tak samo odrzucił protest w sprawie okręgu **Cieszyn i okręgu Ostrów. Natomiast unieważniono wybory do Sejmu z okręgu Nr. 33 Gniezno.**

Protest został wniesiony przez PPS i opierał się na tem, że lista **nr. 2 PPS** otrzymała **nr. 37,** co stało się **wbrew wyborcom.** Wytworzyła się taka sytuacja, że na unieważnioną listę nr. 2 **padło 26.300** głosów, gdy tymczasem na listę 37 **tylko 20.** Wskutek decyzji Sądu Najwyższego tracą mandaty posłowie: **Brzeziński** (NPR), **Saenger** (klub niem.) **Lewandowski** (Klub Narod.), **Michałkiewicz,** znany działacz klubu **PSL Piast na Pomorzu, Czyżewski (Ch. D.).** Należy zaznaczyć, że w bieżącym **miesiącu** odbędzie się jeszcze **kilka innych rozpraw.**

Traktat handlowy z Niemcami

PRZED FORUM RADY MINISTRÓW.

Warszawa, 3 marca. (PAT.) Dnia 3 bm., pod przewodnictwem Prezesa Rady ministrów **prof. Bartla** odbyło się **posiedzenie Rady Ministrów,** poświęcone sprawie **traktatu handlowego z Niemcami.** Dyskusja w tej sprawie trwała przeszło dwie godziny

Taktyka Lloyd George'a

NIE ODPOWIADA TOWARZYSZOM PARTYJNYM.

Londyn, 3. marca. (PAT). Głosowanie nad pierwszym rozdziałem **rządowego projektu węglowego** w Izbie Gmin wykazało postępujący naprzód **rozkład w łonie partji liberalnej.** Podczas drugiego czytania projektu przed dwoma miesiącami dwóch liberałów głosowało **za projektem rządowym, a pięciu powstrzymało się od głosowania,** narazem więc siedmiu posłów **przeciwstawiło się taktyce leadera partji liberalnej, Lloyd George'a.** Pozatem pewna ilość liberałów była **nieobecna.**

Tym razem **wszyscy członkowie partji liberalnej,** z wyjątkiem pięciu **zwolnionych wyraźnie z powodu choroby, byli na miejscu,** a kontroler dyscypliny partyjnej, tzw. whip, na skutek wyraźnej dyrektywy **Lloyd George'a** czynił wszelkie wysiłki, aby doprowadzić **do solidarnego głosowania całej partji liberalnej przeciwko rządowi.** Mimo to jednak opozycja **przeciwko Lloyd George'owi wewnątrz partji liber. okazała się jeszcze większa** aniżeli **przed dwoma miesiącami,** obecnie bowiem **czterech liberałów głosowało za projektem rządowym, a ośmiu powstrzymało się od głosowania.** Fakt ten wywołał natychmiast **poważne zaniepokojenie wśród przywódców liberalnych** i już przenikają pogłoski, że dalsze kierownictwo partji przez **Lloyd George'a nie da się utrzymać,** przyczem jako ewentualnego następcę w roli leadera partji liberalnej wymieniają **Sir John Somon'a,** obecnego przewodniczącego **komisji parlamentarnej do spraw rewizji ustroju w Indjach.**

UPROSZCZENIA KOMUNIKACYJNE W RUMUNJI.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 3. marca (st) Celem ułatwienia komunikacji kolejowej między **dwiema prowincjami rumuńskiemi, Bukowiną i Siedmiogrodem,** które oddzielone są od siebie **terytorjum Polski i Czechosłowacji,** rząd rumuński podpisał **międzypaństwową umowę,** na mocy której **Polska i Czechosłowacja** godzi się na przepuszczanie pociągów tranzytowych z **Bukowiny do Siedmiogrodu i odwrotnie.**

Przed kilku dniami odbyła się w **Cluj konferencja,** na której ułożono rozkład jazdy pociągu, mającego obsługiwać **wymienione prowincje rumuńskie.** Według ustalonego rozkładu jazdy podróż z **Czerniowiec do Oradea Mary** (dawniej Wielki Waraždyn) trwać będzie **15 godzin.** Dotychczas komunikacja ta odbywała się **drogą okrężną i trwała 42 godzin.** Podjęcie komunikacji nastąpi jeszcze **w ciągu marca br.**

BÓJKI NA UNIWERSYTECIE

Kraków, 3. marca (AW) **Uniwersytet Jagielloński** był ponownie widownią zajść między **komunistami a młodzieżą narodową.** Komuniści zgrupowani w organizacji **„Życie"** urządzili zebranie, na którem niejaki **Horowic** miał wygłosić referat pt. **„Uniwersytet, student, proletarjat".** Na zebranie to przybyła **grupa młodzieży narodowej, która nie dopuściła do wygłoszenia wspomnianego referatu** i zmusiła prezydjum **do rozwiązania zebrania. Na zakończenie** młodzież narodowa odśpiewała **„Rotę"** i **„Jeszcze Polska".** W czasie tych pieśni komuniści **ostentacyjnie zapalili papierosy.** W odpowiedzi na tę prowokację, **nad głowami demonstrantów zawisły pięści i laski.** Doszło do bójki, która zakończyła się wyrzuceniem komunistów z sali.

MSZA ŻAŁOBNA ZA DUSZĘ P. POSTOWEJ.

Warszawa, 3. marca. (PAT). Dnia 3. bm. o godz. 10.30 rano z inicjatywy austrjackiego attaches w Warszawie p. **Freudenthala,** została odprawiona w kościele PP. Kanoniczek **msza św. za duszę śp. p. Post, żony posła austrjackiego w Warszawie.** Mszę odprawił **Nuncjusz Apostolski Mgr. Marmaggi w obecności JE. Kardynała ks. Kakowskiego.** Ministra spraw zagranicznych reprezentował dyrektor protokołu dyplomatycznego **K. Romer.** Obecni byli minister przemysłu i handlu **Kwiatkowski,** wiceministrowie **Czapski i Sieczkowski,** liczni przedstawiciele władz, korpus dyplomatyczny z ambasadorami **Francji** i **W. Brytanji** na czele, jak również przedstawiciele **sfer towarzyskich.**

WYSTAWA POLSKA NA TARGACH LIPSKICH.

Lipsk, 3. marca. (PAT). Na Międzynarodowych **Targach Lipskich** otwarta dziś została **zbiorowa wystawa polska.** Na wystawie tej reprezentowanych jest **około 50-ciu wystawców.** Z Warszawy na uroczystość tę przybył p. **Marjan Turski,** dyrektor Państw. Instytutu Eksportowego, a z Berlina przedstawiciel handlowy poselstwa p. **Gawroński.**

PARLAMENT WŁOSKI ROZPOCZĄŁ PRACE.

Rzym, 3. września. (PAT.) Parlament rozpoczął na nowo **prace. Mussolini,** przewodniczący **Izby Giuratti** i sekretarz partji **Turatti** wygłosili przemówienia, poświęcone pamięci **Michaelo Bianci,** poczem **posiedzenie** zostało przerwane na **znak żałoby.**

ZNAMIENNA POLITYKA SOPOT.

Gdańsk, 3 marcao. (PAT.) Dnia 7. marca odbędzie się **posiedzenie sopockiej rady miejskiej,** w celu dokonania **wyborów nowego starszego burmistrza sopockiego.** Znamiennem jest, że do wyborów dopuszczono **trzech kandydatów z Rzeszy Niemieckiej,** wykluczywszy wszystkich pretendentów, **pochodzących z Gdańska.**

—o—

NAWET W TURCJI POSZUKUJĄ KUTJEPOWA.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 3. marca. (Z). Z Turcji donoszą, że w związku ze śledztwem w sprawie **zniknięcia Kutjepowa** poszukiwanie przedsięwzięte zostało **również na terenie Konstantynopola i Angory.** Przypominają, że teren turecki odegrał pewną rolę **w sprawach sowieckich,** agenci GPU. mają swoje placówki na terenie Turcji.

—o—

PRZECIW KOBIETOM - SĘDZIOM.

Wiedeń, 3 marca. (AW) Komisja główna związku sędziów austrjackich uchwaliła na swem ostatniem posiedzeniu rezolucję **przeciwko dopuszczeniu kobiet do służby sędziowskiej.**

—o—

ZAMACHY NA POCIĄGI WĘGIERSKIE.

Budapeszt, 3 marca. (PAT.) Od pewnego czasu wydarzają się **zamachy na pociągi pospieszne kolei węgierskiej.** Niedawno jacyś dwaj osobnicy **ostrzeliwali pociąg pospieszny Wiedeń-Budapeszt,** obecnie zaś dokonano zamachu na pociąg pospieszny, idący z **Szegiedynu,** mianowicie na jednej ze stacji dano strzały w kierunku pociągu pospiesznego. Śledztwo w tej sprawie jest w toku.

—o—

W BRAZYLJI RZĄD GÓRĄ.

Rio de Janeiro. (PAT). Wyniki dotychczasowe wyborów wykazują **zwycięstwo listy rządowej.**

—o—

I SZWECJA PROTESTUJE.

Sztokholm, 3. marca. (PAT). Około **3.000 osób** reprezentujących **wszystkie wyznania religijne** w Szwecji wzięło wczoraj udział w zebraniu, które się odbyło w jednym **z tutejszych kościołów** celem zaprotestowania przeciwko prześladowaniom **religijnym w ZSRR.**

—o—

CZEKA NAS JESZCZE MRÓZ I ŚNIEG

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 3. marca. (st). Od kilku dni daje się zaobserwoać **mimo skłonności temperatury do mrozu, dosyć duże usłonecznienie.** Zawdzięczać to należy okoliczności, że **Polska znajduje się obecnie w obszarze wyżu barometrycznego,** wskutek czego prądy powietrzne są **bardzo słabe i zachmurzenia małe.** Niże barometryczne znajdują się obecnie **nad Uralem** z jednej strony i nad **Hiszpanją z drugiej strony.** Polska jest właśnie **między temi niżami.** Dzisiejsza temperatura o godz 8 rano wynosiła **w Warszawie 0 stop., Pińsku 0, Gdyni — 1, Krakowie — 1, Wilnie — 0, Lublinie plus 2, Białymstoku — 1, Kielcach plus 1, Bydgoszczy — 3, Zakopanem — 1, na Hali Gąsienicowej — 3 (śnieg 35 cm.), w Morskiem Oku — 3,** (śnieg 55 cm.), **w Krynicy plus 3.** O godz. 1 popoł. **w Warszawie plus 8 stopni, na słońcu plus 20.** Pogoda taka potrwa prawdopodobnie **przez kilka dni.** Spodziewany jest jeszcze jednak **nawrót do zimy i śniegu.**

—o—

Konferencja londyńska czeka na Francuzów

TARDIEU POTRAFI PRZEPROWADZIĆ ZMIANY.

Londyn, 3. września. (PAT.) Wobec tego, że nowy rząd francuski przedstawi się Izbie Deputowanych **dopiero we środę,** delegacji francuskiej można się spodziewać w **Londynie we czwartek a temsamem wznowienia normalnych prac konferencji oczekiwać można dopiero w piątek.**

Jeśli nowy gabinet francuski **otrzyma votum zaufania,** do Londynu przybędą **Tardieu, Briand, Dumesnil, Pietri i Kerguezec.**

Jak sądzi „Temps", **Tardieu będzie kontynuował politykę francuską,** nie odbiegającą od głównych wytycznych okresu przed kryzysem. „Temps" sądzi, że jeżeli wprowadzone będą jakiekolwiek zmiany, to **Tardieu** jest właściwym człowiekiem, **który może zmiany takie przeprowadzić.**

Waszyngton, 3. marca. (PAT.) Na ręce amerykańskiej delegacji na konferencję morską w Londynie wysłany został kablogram z gorącem wezwaniem **do zmniejszenia a nietylko ograniczenia zbrojeń morskich.** Kablogram wysłany został w imieniu z górą **1200** wybitnych **osobistości,** w tej liczbie przewodniczących **200 kolegiów uniwersyteckich oraz gubernatorów ośmiu stanów.**

Nowemu gabinetowi Tardieu

STAWIAJĄ POMYŚLNE HOROSKOPY.

Paryż, 3. marca. (PAT.) Ukonstytuowany przez Tardieu **drugi jego gabinet,** który według ogólnego zdania ma wielkie szanse **rozporządzania,** jeżeli nie znaczniejszą to przynajmniej **trwałą większością** wywołuje w prasie **najrozmaitsze odruchy.** Zaznaczyć jedna knależy, że za wyjątkiem **organów lewicowych** jak naprzykład „La Republique", który oświadcza wyraźnie, że zamierza **zwalczać nowy gabinet wszelkimi sposobami,** inne pisma wyrażają nadzieję, że gabinet ten potrafi się **utrzymać i załatwić zagadnienia natury zarówno wewnętrznej jak i zewnętrznej polityki.**

Paryż, 3. marca. (AW.) W nowym gabinecie **Tardieu** uderza **wielka ilość** tek, mianowicie 14, przyczem kreowano **szereg nowych ministerjów i podsekretarjatów stanu.** Jako znamienny podkreślają tu fakt, że **Paul Renaud** uzyskał **tekę skarbu.** Należy zaznaczyć, że **radykali i socjaliści** usiłowali **zniechęcić Brianda** do udziału w nowym gabinecie Tardieu, jednakowoż **bez powodzenia.**

Co wyłoni się z kotła hiszpańskiego?

WYRAZY HOŁDU I... DEMONSTRACJE.

Madryt, 3 marca. (PAT.) W związku z ostatniemi manifestacjami **na rzecz republiki,** na ręce króla napływają **liczne depesze i listy od instytucji, towarzystw i osób, reprezentujących wszystkie klasy społeczne,** z wyrazami **hołdu i oddania dla króla.** — Nadto tysiące osób składa swe podpisy w księdze kancelarji **pałacu królewskiego, w celu wyrażenia uczuć wierności i przywiązanie dla króla Alfonsa XIII.** W dniu wczorajszym przybyło do pałacu królewskiego **szereg wybitnych osobistości** w celu wyrażenia królowi **swych uczuć monarchistycznych.**

Wiedeń, 3 marca. (AW). Pisma tutejsze donoszą z Madrytu, że sytuacja przedstawia się jeszcze **bardzo krytycznie.** Wczoraj przyszło ponownie **do rozruchów i wystąpień studentów.** — Studenci urządzili wielką **demonstrację przed uniwersytetem,** a następnie w zwartych szeregach przeciągnęli **przez główne ulice miasta.** Wkońcu przyszło **do starcia z policją,** która po ciężkiej walce rozpędziła demonstrantów. Kilku studentów aresztowano.

—o—

WYBORY PRZY AKOMPANJAMENCIE STRZAŁÓW.

Buenos Aires, 3. marca. (PAT). Podczas wczorajszych **wyborów uzupełniających** w czasie wynikłych w związku z tem zamieszek, **6 osób zostało zabitych, a około 20 odniosło rany.**

ZNÓW SZAJKA SZPIEGOWSKA.

Nowogródek, 3. marca. (AW). Władze bezpieczeństwa **zlikwidowały w powiecie stołpeckim niebezpieczną szajkę szpiegowską,** która, jak się okazało, utrzymywała **ścisły kontakt z GPU w Mińsku.** W rezultacie aresztowano **10 osób,** u których znaleziono dowody, wskazujące na kontakt z władzami sowieckiemi.

—o—

SEJMIK MŁODZIEŻY POLSKIEJ W NIEMCZECH.

Berlin, 3. marca (PAT) Dnia 1. i 2. marca odbył się w Berlinie, pierwszy po wojnie **sejmik młodzieży polskiej w Niemczech,** zorganizowany przez **Związek Polaków w Niemczech.** Sejmik zgromadził **delegatów ze wszystkich krajów Rzeszy.** Zjazdowi przewodniczył kierownik Centralnego Związku Polaków **dr. Kaczmarek.**

—o—

WALKI W TRANSJORDANJI.

Jerozolima, 3. marca (PAT) Krążą tu znowu **alarmujące pogłoski,** nadchodzące **z Transjordanji.** Prasa arabska donosi o **wysłanin samolotów i automobili pancernych,** mających wziąć udział w odparciu **licznych band Wahabitów, które napadły na Transjordanję.** W walkach miało zginąć **10 żołnierzy wojska transjordańskiego.**

—o—

OFIARY POWODZI.

Tuluza, 3. marca. (PAT). Oddziały wojsk usiłują **dotrzeć do zagrożonych wylewem rzeki Tarn okolic,** pragnąc przyjść z pomocą **ludności i ewakuować ją.** Wody rzeki niosą **pnie drzew i wiele różnych przedmiotów.** W jednej miejscowości **runął dom,** grzebiąc pod gruzami **trzy osoby.** W innej miejscowości nurty wody **porwały samochód,** w którym utonęły dwie osoby.

Perpignan, 3. marca. (PAT). Ulewne deszcze spowodowały gwałtowny **przybór wszystkich rzek** w okolicy Perpignanu, skutkiem czego uległy zalaniu niżej **położone miejscowości.** Tory kolejowe zostały w kilku miejscach zerwane.

—o—

NA BALU RUNĄŁ BALKON.

Paryż, 3. marca. (AW). W Angers, w czasie wielkiego **balu maskowego,** który odbywał się **z soboty na niedzielę,** wydarzył się **tragiczny wypadek.** Na niewielkim balkonie zajęła miejsce orkiestra, złożona **z 30 muzyków.** W pewnym momencie balkon **nie wytrzymawszy ciężaru, runął na salę balową.** 4 muzyków odniosło ciężkie rany. — Wśród publiczności **wybuchła panika,** skutkiem której wiele osób odniosło obrażenia.

—o—

W CHINACH WOJUJĄ.

Londyn, 3 marca. (AW) Z Pekinu donoszą, że w północnych Chinach panuje ożywiony **ruch wojskowy.** — Faktem jest, że **Czang Kai Szek przygotowuje wielką akcję przeciwko niepożądanym elementom północy.**

—o—

PRZYGOTOWANIA POLICJI NOWOJORSKIEJ.

Nowy Jork, 3. marca (AW) Policja przygotowuje bardzo ostre zarządzenia w sprawie zapowiedzianych na 6. bm. **demonstracyj bezrobotnych. Władze policyjne są w posiadaniu szeregu dokumentów, z których wynika, że komuniści planowali na dzień 6. bm. ostre starcie z policją.** Przyaresztowano licznych agitatorów. Licznych aresztowań dokonano szczególnie **w sferach komunistycznych Chicago.**

—o—

Na drodze ku ekonomicznej Paneuropie

Zjazd organizacyj środkowo-europejskiego porozumienia gospodarczego.

Wrocław, 3. marca. (PAT.) Zakończone zostały tutaj obrady V. Zjazdu międzynarodowej organizacji państw środkowo - europejskich, noszącej nazwę „Mitteleuropeische Wirtschaft“. Zadaniem organizacji jest utworzenie środkowo - europejskiego porozumienia gospodarczego, w rodzaju ekonomicznej Paneuropy. Na czele organizacji stoi cały szereg wybitnych przedstawicieli świata politycznego i gospodarczego.

Obradom przewodniczył prezes „Wirtschaftstag“ i prezes wiedeńskiej Izby handlowej Fryderyk Tilgner.

Na zjazd przybyło przeszło 200 uczestników z Niemiec, Austrji, Czechosłowacji, Polski, Węgier i Jugosławji.

W pierwszym dniu obradowano nad sprawą ogólnego porozumienia gospodarczego i sprawą projektu ułatwiania i uproszczenia środkowo europejskiego ruchu pocztowego. W dniu tym wygłosił odczyt Władysław Studnicki z Warszawy na temat zadań środkowo - europejskiej unji gospodarczej.

Przedmiotem obrad drugiego dnia zjazdu była sprawa ułatwienia i uproszczenia środkowo-europejskiej komunikacji kolejowej, oraz takiego ułatwienia i uproszczenia żeglugi rzecznej.

Z Polski przybyli na zjazd pp. Józef Zaczek, naczelnik wydziału ministerstwa robót publicznych, inż. Jan Czerwiński, naczelnik wydziału drogowego Dyr. R. P. w Krakowie, Jerzy Meyer, radca warszawskiej Izby handlowej i członek Związku Kupiectwa Polskiego, oraz Wł. Studnicki z Warszawy.

Nad reformą podatku przemysłowego

OBRADOWAŁA PODKOMISJA SKARBOWA.

Warszawa, 3. marca. (AW.) Dziś przedpołudniem obradowała tu podkomisja skarbowa dla reformy podatku przemysłowego. Przeprowadzono 3-cie czytanie wniosków dotyczących reformy podatkowej. Dziś podkomisja zakończy swe prace i przekaże materjał dotyczący reformy podatkowej pełnej komisji skarbowej, która ma przeprowadzić swe prace tak szybko aby na najbliższem czwartkowem plenarnem posiedzeniu Sejmu sprawa mogła wejść na porządek obrad. M. i. w trzeciem czytaniu zgłoszono wniosek o nowe określenie ulg dla spółdzielni polegających na tem, że obroty spółdzielni handlowych, handlujących z członkami są wolne od podatku, natomiast spółdzielnie handlujące z niecżłonkami są traktowane na równi z handlem prywatnym.

Opinja prawna Trybunału Haskiego.

BĘDZIE MIARODAJNĄ W BRAKU JEDNOMYŚLNOŚCI RADY LIGI N.

Genewa, 3. marca. (PAT.) Komisja Ligi Narodów, zajmująca się sprawą sharmonizowania paktu Ligi Narodów z paktem Kellogа, przyjęła w poniedziałek wieczorem nowy tekst art. 15. statutu Ligi. Według tego nowego ujęcia, art. 15. Rada Ligi może większością głosów uchwalić zasięgnięcie opinji prawnej Trybunału Haskiego, o ile z powodu braku jednomyślności nie może sama zażegnać sporu. Pozatem komisja postanowiła nie zmieniać brzmienia 16. paragrafu paktu Ligi, który dotyczy sankcji.

Porozumienie gdańskich stronnictw.

KOSZTA ZAPŁACĄ PODATNICY.

Gdańsk, 3 marca. (PAT.) Sprawa ustawy o ochronie lokatorów, będąca jednym z głównych powodów rozłamu i zaciekłych sporów w łonie obecnej koalicji sejmowej, zdaje się zbliżać do zakończenia, bowiem w łonie stronnictw koalicyjnych doszło już do porozumienia na tem tle, przyczem wspomniane stronnictwa koalicyjne zgodziły się na ogólne podwyższenie czynszu o 5 proc. i na rozszerzenie ustawy także na sklepy, od których pobierana będzie, tak samo, jak i od mieszkań, opłata na cele budowy nowych domów mieszkalnych.

Dla pokrycia deficytu budżetowego w kwocie 7,8 miljonów guldenów ma być zwiększony podatek dochodowy, zaprowadzony podatek konsumcyjny od spirytusu oraz przywrócony podatek od zarobków robotniczych, zniesiony przed kilkoma laty.

Szlachetny dar.

DOM WYPOCZYNKOWY DLA PISARZY POLSKICH.

Warszawa, 3 marca. (AW) „Kurjer Warszawski“ przynosi wiadomość o szlachetnym darze ks. Józefa Gogolewskiego z Turzyna pod Łodzią na rzecz literatów i dziennikarzy polskich. Mianowicie ks. Gogolewski aktem notarjalnym przekazał Towarzystwu Literatów i Dziennikarzy polskich w Warszawie swój dom w Turzynie, składający się z murowanego budynku mieszkalnego o 5 pokojach z całą instalacją oraz obszernego piętra. W budynku tym znaleść ma pomieszczenie „dom wypoczynkowy dla pisarzy polskich“.

Należy nadmienić, że ofiarodawca ks. Gogolewski urodził się w Turzynie pod Łodzią. W dziecinnych latach był towarzyszem zabaw Wł. Reymonta, po ukończeniu seminarjum duchownego wyjechał do Ameryki, gdzie zajął się pracą wychowawczo - duszpasterską. Podczas wojny kilkanaście razy przebył Ocean, przywożąc ochotników do wojska polskiego. Następnie powrócił do kraju i rozpoczął pracę narodową na terenach plebiscytowych Warmji. Obecnie jest prefektem szkół łódzkich.

PLAN YOUNGA A OPRÓŻNIENIE NADRENJI.

Paryż, 3. marca (AW) Poseł francuski w Berlinie oświadczył ostatnio min. s. zagr. Curtiusowi, że Francja uzależnia opróżnienie Nadrenji od wprowadzenia w życie planu plan uYounga. Wiadomość o tym kroku dyplomatycznym rządu francuskiego, wywołała w kołach niemieckich i francuskich silne wrażenie.

AMERYKA I HAITI.

Port du Prince, 3. marca. (PAT.) Amerykańska komisja ankietowa, która przybyła tu w celu zbadania sprawy, kiedy i w jaki sposób Stany Zjednoczone mogłyby się wycofać z Haiti, odbyła swe pierwsze posiedzenie. Pomimo wielokrotnych wezwań, ludność Haiti uchyla się dotychczas od składania zeznań i dostarczenia komisji odpowiednich materjałów. Według opinji Biura Reutera, ludność Haiti w gruncie rzeczy nie pragnie zniesienia okupacji amerykańskiej i obawia się, aby Ameryka nie potraktowała zbyt na serjo żądań pewnych kół miejscowych domagających się tej ewakuacji.

100 TYS. DOLARÓW NA CELE DOBROCZYNNE.

Pittsburg, 3. marca. (PAT.) Zmarły niedawno Aleksander Moore, ambasador Stanów Zjednoczonych w Polsce, a uprzednio w Hiszpanji, zapisał w testamencie na ręce królowej hiszpańskiej 100.000 dolarów, prawdopodobnie na cele dobroczynne.

DEKORACJA PREZYDENTA M. KRAKOWA.

Kraków, 3. marca. (PAT.) W sali Rady Miejskiej odbyła się dziś uroczystość dekoracji prezydenta m. Krakowa, senatora Rollego komandorją gwiazdy orderu czechosłowackiego Białego Lwa. Na uroczystość przybyli: wojewoda krakowski Kwaśniewski i liczni przedstawiciele obywatelstwa krakowskiego. Aktu dekoracji dokonał konsul czechosłewacki dr. Meixner.

LIST PASTERSKI KARDYNAŁA NIEMIECKIEGO.

Berlin, 3 marca. (PAT.) Arcybiskup Kolonji, kardynał Schulte ogłosił list pasterski do katolików niemieckich, w którym między innymi, występuje z oskarżeniem, iż władze sowieckie z niebywałem okrucieństwem prowadzą sysmteatyczną walkę, zmierzającą do zniszczenia kościoła i chrześcijaństwa na terenie Związku sowieckiego. Wojujące dziś bezbożnictwo — mówi list pasterski — jest skierowane przeciwko akcji Papieża Piusa XI, zwróconej przeciwko zarządzeniom antyreligijnym Sowietów.

Ks. Kardynał Schulte oświadcza, że wszystkie symptomaty wskazują, iż niedaleką jest chwila, w której narody świata będą musiały się zdecydwoać, gdzie mają stanąć, czy po stronie religji, czy też bezbożnictwa.

NOWE OFIARY SOWIETÓW.

Moskwa, 3. marca (AW) Wśród inteligencji ukraińskiej, należącej do „Związku wyzwolenia Ukrainy“ i oddanej pod sąd za uprawianie akcji kontrrewolucyjnej znajduje się 6 profesorów, a mianowicie: prof. Gonsow, profesorowie kijowskiego instytutu medycznego Czernichowski, Kudrycki, Barbar, Udowienko, Straszkiewicz, Dubrowski, oraz prof. Szepotjew.

SPRAWA REFORMY FISKALNEJ WE FRANCJI.

Paryż, 3. marca (PAT) Ministrowie Reynau, Germain Martin oraz podsekretarze stanu Petac i Barety rozpatrywali sprawę reformy fiskalnej, uzgadniając program, który należy niezwłocznie przedstawić radzie ministrów. Zamierzona reforma przewiduje znaczne ulgi w podatkach od papierów wartościowych, oraz cały szereg obniżeń podatkowych, celem polepszenia ogólnych warunków ekonomicznych kraju.

WALKA SOCJALISTÓW Z HEIMWEHROWCAMI.

Wiedeń, 3 marca. (AW). Wczoraj wieczorem przyszło w Linzu do starć między socjalistami a heimwehrowcami, którzy urządzili pochód na cześć swego przywódcy hr. Stahrenberga. Policja rozdzieliła walczących i przywróciła spokój.

Profesor Snork na fotelu elektrycznym

EPILOG SENSACYJNEJ AFERY KRYMINALNEJ.

Lwów, 4. marca.

(—) Afera, która w historji amerykańskiej kryminalistyki jest czemś **wyjątkowem**, zakończyła się onegdaj, jak o tem już krótko donieśliśmy w rubryce telegramów — **ostatnim, tragicznym aktem.** Profesor uniwersytetu **James Snork** został stracony **w „Kolumbus“ w stanie Ohio.** Była to kara **za straszliwą zbrodnię,** która przed kilku miesiącami w całym świecie wywołała **niesłychaną sensację** i podczas długiego trwania procesu trzymała publiczność amerykańską w **ogromnem naprężeniu.** Bohater tego wstrząsającego romansu kryminalnego stał się w międzyczasie rzeczywiście **bohaterem szeregu romansów,** które w ostatnich czasach ukazały się na amerykańskim rynku księgarskim.

Bohaterką tej afery była **15-letnia studentka medycyny Teodora Hikks.** Czytelnicy przypominają sobie, że znaleziono nieszczęśliwą dziewczynę **martwą** w pewnym domku, leżącym w pobliżu miasta Kolumbus. Odrazu można było stwierdzić, że padła ona

ofiarą zbrodni.

Nieznany sprawca usiłował nawet podpalić ów domek celem zatarcia śladów zbrodni. Ściany wspomnianego domku były polane **naftą** i tylko przypadek, mianowicie **rzęsisty deszcz,** udaremnił zamiar złoczyńcy. Teodora Hikks **leżała w kałuży krwi, straszliwemi ranami postrzałowemi pokryta...**

Rozpoczęto teraz gorliwie **poszukiwać mordercy.** Zrazu aresztowano właściciela owego domku, pewnego **sportsmena,** ale niebawem okazało się, że ślad szedł w kierunku fałszywym. Niebawem okazało się, że dziewczyna była **kochanką profesora zoologji, Snorka, człowieka żonatego.** Zainterpelowany w tej sprawie profesor, zrazu wyparł się wszelkiej winy, wreszcie **przyznał się do zastrzelenia dziewczyny.**

Krytycznego dnia wybrał się profesor z Dorotą na **wycieczkę automobilową.** Między kochankami doszło do

gwałtownej kłótni.

Ona domagała się, aby profesor **rozwiódł się z żoną,** grożąc mu w przeciwnym razie **rozstaniem.** On oświadczył, że narazie **nie może opuścić żony,** wobec której ma pewne zobowiązania. Doszło do tego, że uniesiony wściekłością uczony

strzelił kilkakrotnie

do nieszczęśliwej studentki, kładąc ją na miejscu **trupem.**

Należy dodać, że Snork usiłował zrazu utrzymywać, że dziewczyna w pewnym momencie **wyjęła z torebki browning i chciała ku niemu strzelić.** On wyrwał jej broń i dopiero wówczas **zastrzelił dziewczynę.** To okazało się jednak kłamstwem, gdyż udowodniono, że broń stanowczo **należała właśnie do profesora.**

Epilogiem tej zbrodni było skazanie Snorka na śmierć... Ogłoszenie wyroku przyjął profesor **z cynicznym spokojem.** Podczas egzekucji były obecne tylko osobistości oficjalne.

Anegdoty o „Norze“

Z POWODU OŚMDZIESIĄTEJ ROCZNICY URODZIN JEJ PIERWOWZORU.

Lwów, 4. marca.

(jp) **Laura Kiler** ,która, jak wiadomo, była bohaterką sztuki Ibsena **„Nora“,** obchodziła obecnie ośmdziesiątą **rocznicę** swoich urodzin. W związku z tym jubileuszem prasa zagraniczna przypomina wiele głośnych w swoim czasie anegdot na temat tej sztuki, która wywołała wiele poważnych dyskusyj i polemik.

M. in. niepozbawione interesu będzie przypomnienie faktu, że zakończenie „Nory“ było w swoim czasie uważane za **obrazę moralności i propagandę złych obyczajów.** Wskutek tego Ibsen zmuszony przystosować się do **wymogów** publiczności ze szkodą dla psychologicznej wartości dzieła, dał mu **inne, „szczęśliwsze“ zakończenie.** W pierwszych latach zatem na wszystkich scenach niemieckich publiczność mogła się radować następującem załagodzeniem konfliktu między „Norą“ a Helmerem:

Nora: Dziwne, że nasze współżycie mogło być uważane za małżeństwo! Żegnaj! (chce odejść).

Helmer: A więc idź! (chwyta ją za ramię), ale przed tem musisz zobaczyć poraz ostatni dzieci!

Otwiera drzwi i mówi cicho: — Widzisz, jak śpią spokojnie. Jutro, gdy się zbudzą i zawołają matki, nie będą już jej miały

Nora (ze drżeniem): Nie będą już jej miały! (po krótkiej walce wewnętrznej odrzuca torbę podróżną i mówi): — Grzeszę przeciwko sobie samej, ale nie mogę ich opuścić!

To zakończenie dzisiaj dla nas śmieszne i niezrozumiałe, zapewniło u publiczności współczesnej sztuce powodzenie.

Inna wesoła, a autentyczna anegdota o „Norze“ opowiada, co następuje:

W kółku literatów czytano „Norę“ w oryginalnem brzmieniu. Na końcu umieścił Ibsen uwagę: Słychać, jak Nora zatrzaskuje z hałasem za sobą bramę domu.

— Nie! — protestuje jeden z krytyków. — Nora opuszcza męża, to mogę jej przebaczyć, nie potępiam jej za to, że odchodzi od dzieci, ale że przy odejściu trzaska tak ordynarnie drzwiami, na to nie ma żadnego usprawiedliwienia!

Dla psychologji autora „Nory“ wielce charakterystyczną jest następująca anegdota:

W pewnem towarzystwie, w obecności Ibsena omawiano wypadek, który zaszedł w sferach artystycznych miasta. Żona jednego ze znanych literatów, uciekła z domu mężowskiego z jego przyjacielem. Ibsen w ostrych słowach potępiał niewierną małżonkę. Wówczas jedna z pań zwróciła się do niego z uwagą: — Jak pan, który napisał „Norę“ może wydawać tak ostry sąd?

Na to Ibsen odpowiedział: — To prawda, Nora także opuszcza dom mężowski, ale odchodzi... sama!

—o—

Rozprawa apelacyjna dra Kolnika i Kurzera

PRZED SĄDEM NAJWYŻSZYM.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 3. marca. (st). Dziś przedpołudniem rozpoczęła się przed Sądem Najwyższym **apelacyjna rozprawa dra Kolnika i Kurzera.** Po odczytaniu referatu nastąpiło przemówienie obrońcy dra Inslera, które przeciągnęło się **do późnej nocy.**

Jutro przemówi **drugi obrońca** adwokat **Chmurski** z Warszawy, poczem nastąpi mowa **prokuratora** i **odpowiedzi obrony.** Wyrok oczekiwany jest **wieczorem.**

Napad na adwokata przed gmachem sądowym.

(Od naszego korespondenta.)

Przemyśl, w marcu.

(M) Przykrą chwilę przeżył tutejszy adwokat dr. **Mikołaj Chr.,** który był zastępcą prawnym w sporze o grunt, wytoczonym **przez jednego z włościan,** zamieszkałych w Pikulicach. Rozprawa toczyła się przed sądem powiatowym, sędzią orzekającym był s. s. o. **Skwirczyński.** W toku sporu odbyła się też komisja sądowa na miejscu. Wynik sporu nie zapowiadał się jednak widocznie dobrze dla przeciwników adw. dr. Chr. Tenże bowiem został przed gmachem sądowym **napadnięty i pobity przez niewiadomego sprawcę.** Zanim bowiem wspomniany adwokat oprzytomniał — po napastnikach nie było ani śladu.

Strzały zaalarmowały ul. Warecką

PORACHUNKI OSOBISTE NA TLE EROTYCZNEM.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 3 marca. (st) Dziś rano przez ul. Warecką, w kierunku pl. Napoleona szła **emerytka Szymańska, lat 45.** Nagle podbiegł do Szymańskiej jakiś mężczyzna, lat około 50, ubrany w czarne palto i miękki kapelusz. Mężczyzna dobył z kieszeni **błyskawicznym ruchem rewolwer i strzelił kilkakrotnie do Szymańskiej.**

Szymańska krzyknęła przeraźliwie i poczęła **uciekać w kierunku Nowego Światu.** Nieznajomy **strzelał w dalszym ciągu, trafiając Szymańską w okolicę serca.** Szymańska padła na ziemię.

Przechodnie zatrzymali strzelającego mężczyznę **i usiłowali go oddać w ręce policji.** Na odgłos strzałów wybiegł z pobliskiego garażu **szofer Ciechanowski, który usiłował z ręki strzelającego wyrwać rewolwer.** Wówczas nieznajomy **skierował broń przeciwko Ciechanowskiemu. Publiczność odskoczyła od sprawcy strzałów,** a nieznajomy korzystając z tego, przyłożył sobie **rewolwer do piersi i strzelił, raniąc się bardzo ciężko w brzuch.** Przechodnie przenieśli nieznanego mężczyznę do X. Komisarjatu policji, gdzie okazało się, że jest to **Leon Wierzbicki, lat 48.**

Przeprowadzone dochodzenia i przesłuchanie rannej Szymańskiej doprowadziły do ustalenia, że oboje **bohaterowie krwawego dramatu mieli porachunki osobiste.** Wierzbicki nie żyje z żoną i utrzymywał swego czasu stosunki z Szymańską. Krwawy zamach na ul. Wareckiej miał więc — jak się zdaje — **podłoże erotyczne. Wierzbicki był kasjerem w jednym z barów warszawskich.**

Znowu nieudałe zebranie komunistów.

Lwów, 4. marca.

(—) Wczoraj wieczorem na Starym Rynku obok templum zebrała się **grupa komunistów i usiłowała urządzić wiec.** W chwili, gdy jeden z nich począł przemawiać, zjawiła się policja i zebranych rozpędziła.

—o—

Wyniki losowania premij

w Konkursie karnawałowym „Gazety Porannej“.

Lwów, 4. marca.

Po dłuższem oczekiwaniu i szeregu przygotowań, które **trzymały w napreżeniu** umysły kilkutysięcznej rzeszy Czytelników „Gazety Porannej“, nastąpił wreszcie w niedzielę, 2 bm.

dzień losowania

premij konkursowych. Poniżej podajemy **poświadczony notarjalnie protokół** aktu losowania, zaznaczając, że laureaci Konkursu **zamieszkali** we Lwowie, mogą nagrody odbierać codziennie między godz. 10—12 przedpołudniem w Administracji naszej (ul. Chorążczyzny 31, I. p.) po odpowiedniem wylegitymowaniu się. Wysyłka nagród **laureatom zamiejscowym** uskuteczniona zostanie w dniu jutrzejszym.

Poświadczenie notarjalne.

na okoliczności zawarte w protokole następującej treści:

L. rep. 29.172. — Spisany we Lwowie, dnia drugiego marca roku tysiąc dziewięćset trzydziestego **przez podpisanego notarjusza.**

Na zaproszenie Redakcji „Gazety Porannej“ we Lwowie udałem się ja niżej podpisany **Wojciech Mayer**, notarjusz we Lwowie, do lokalu Redakcji „Gazety Porannej“ we Lwowie przy ul. Chorążczyzny l. 31 **celem stwierdzenia przebiegu i wyniku wylosowania „Konkursu Karnawałowego „Gazety Porannej“.**

Obecni.

Po przybyciu do wspomnianego lokalu zastałem tam zgromadzonych WPP. **Stanisława Menczla**, zastępcę Naczelnego Redaktora „Gazety Porannej“, **Jakóba Lowicza**, Dyrektora Administracji, **Jana Płockiego**, Dyrektora Drukarni, nadto zgromadzonych **Czytelników „Gazety Porannej“** z pomiędzy których powołano na świadków WPP. **Wilhelma Rolnego**, em. Dyrektora Bibljoteki Uniwersyteckiej we Lwowie zamieszkałego i **Maksymiljana Witkowskiego**, kontrolera Miejskiej Kolei Elekrycznej we Lwowie, we Lwowie przy ul. Bogusławskiego l. 6 zamieszkałego, tudzież **przygotowany do losowania materjał**, a to

bęben w kształcie koła

i numery wydrukowane od 1 do 4700 (jeden do cztery tysiące siedmset). Ponadto przedłożono mi przez Redakcję imienny **wykaz ubiegających się o nagrodę, na podstawie którego skonstatowałem, że ubiegających się o nagrodę jest 4696** (cztery tysiące sześćset dziewięćdziesiąt sześć).

W obecności zastępcy Naczelnego Redaktora „Gazety Porannej“ WP. Stanisława Menczla, oraz członków Komitetu Konkursowego, przystąpiono

do losowania

za pomocą chłopaczka ośm lat liczącego, sieroty bez ojca i matki, imieniem **Zygmunt Władysław Dąbrowiecki, zamieszkałego** we Lwowie, przy ul. Chorążczyzny 31.

Przygotowania wstępne.

Na początku **skontrolowano wszystkie numery**, stwierdzające, iż w przedłożonych przez Redakcję numerach znajdują się faktycznie numery od 1 do 4700, a ponieważ ubiegających się o nagrodę jak wyżej wspomniano jest tylko 4696, przeto do bębna wrzucono 4696 numerów. **Numery te zostały następnie przez wpuszczenie w obrót koła**

dokładnie wymieszane,

w obecności na wstępie powołanych świadków oraz **w obecności zgromadzonej publiczności**, poczem powołany do wyciągania numerów **chłopczyk włożył rękę do bębna i wyciągnął jako pierwszy numer**

Nr. 3176,

poczem skonstatowane zostało zgłoszenie p. **Marji Jacobi z Sambora**, wobec czego pierwsza wygrana, którą stanowił **wspaniały lis błękitny** przypadła tejże p. Marji Jacobi z **Sambora.**

Na kogo padły wygrane.

Następnie wyżej nazwany chłopczyk powtarzając czynność wyciągania numerów z bębna po każdorazowem dokładnem wymieszaniu tych numerów w bębnie

przez 55 razy,

gdyż ogółem nagród przeznaczonych do losowania było 55 (pięćdziesiąt pięć) **wyciągnął następujące numery, przyczem podpisany notarjusz stwierdził w obecności świadków,** wedle **przedłożonej listy uczestników**, do **kogo odnośne numery należą**, wobec czego skonstatował, iż wygrane padły:

2) Collier z tchórza na **nr. 3429 S. Rechtschaffer, Załoźce.**

3) 2 pary kombinacyj jedwabnych na **nr. 1404 Zofja Krokowska, Olszyce.**

4) 2 pary kombinacyj jedwabnych na **nr. 4512, Marja Kalinowska Lwów.**

5) 2 pary kombinacyj jedwabnych na **nr. 31 Włodzimiera Kuziów, Lwów.**

6) 2 pary kombinacyj jedwabnych na **nr. 2082, Frydzia Friesel, Mościska.**

7) 2 pary kombinacyj jedwabnych na **nr. 40 Franciszka Herman, Lwów.**

8) 2 pary kombinacyj jedwabnych na **nr. 2226, Helena Kozierowska, Mikolajów, koło Gajów.**

9) 1 bon na pół tuzina zdjęć gabinetowych na **nr. 965, Albin Roslanowski, Zniesienie.**

10) 1 bon na pół tuzina zdjęć gabinetowych na **nr. 1047, Marja Paradowska, Stryj.**

11) 1 bon na pół tuzina zdjęć gabinetowych na **nr. 271, Szymon Fuchs, Lwów.**

12) 1 bon na pół tuzina zdjęć gabinetowych na **nr. 4430, Emilja Janowycz, Zniesienie.**

13) 1 bon na pół tuzina zdjęć gabinetowych na **nr. 1292, Kazimiera Assmanówna, Lwów.**

14) 1 abonament na sześć zabiegów kosmetycznych na **nr. 2847 Maria Madeyska, Lwów.**

15) 1 abonament na sześć zabiegów kosmetycznych na **nr. 1325, Roseta Kutten, Lwów.**

16) 1 abonament na sześć zabiegów kosmetycznych na **nr. 431, Michalina Kosacz, Lwów.**

17) 1 komplet środka upiększającego „Cedib“ na **nr. 1795, Józefa Victorini, Stanisławów.**

18) 1 komplet środka upiększającego „Cedib“ na **nr. 1482, Nina Marszałkowa, Przemyśl.**

19) 1 komplet środka upiększającego „Cedib“ na **nr. 2665, Marja Rosowska, Olesko.**

20) „Twed“ na kostjum wiosenny na **nr. 1357, Zofja Hrywniak, Borysław.**

21) Jedwabny materjał na suknię na **nr. 1744, W. Twaróg, Przemyśl.**

22) 1 szal batikowany na **nr. 4464 . Szaskowska, Stanisławów.**

23) 1 szal batikowany na **nr. 2728 I. Biederowa, Brzeżany.**

24) 1 kasetka zakopiańska z czekoladkami na **nr. 4363, Berta Günsberg, Stryj.**

25) 1 kasetka zakopiańska z czekoladkami na **nr. 3195, Anna Zimermann, Krukienice.**

26) 1 kasetka zakopiańska z czekoladkami na **nr. 4325, Inż. Józef Weissenberg, Wygoda.**

27) 1 kasetka zakopiańska z czekoladkami na **nr. 1235, Leon Sassower, Lwów.**

28) 2 wykwintne torty na nr. 124, **Roman Schönfeld, Lwów.**

29) Torebka srebrna ręczna na **nr. 992, Aleksander Szklarczyk, Łańcut.**

30) Platerowany kosz na ciasta na **nr. 462, Helena Chrzanowska, Mikolajów.**

31) Koszyk na cukry na **nr. 1018, Rózia Trauber, Drohobycz.**

32) Cukiernica na nr. 561, **Jan Nowak, Gródek Jagielloński.**

33) 1 kapelusz wiosenny na **nr. 861, Pepi Hass, Stanisławów.**

34) 1 kapelusz wiosenny na **nr. 2146, Bronisława Adamowicz, Brody.**

35) Jedwabny szlafrok damski na **nr. 668, Hermina Finkelstein, Kałusz.**

36) 1 kosz win francuskich na **nr. 125, Wilhelmina Czinarowa, Lwów.**

37) 1 kosz win francuskich na **nr. 837, Jan Nowak, Lwów.**

38) 1 posseparfout do kina „Oaza“ na **nr. 1458 Rafał Maszkowski, Lwów.**

39) 1 passepartout do kina „Oaza“ na **nr. 1112, Zofja Lachowska, Lwów.**

40) 1 kosz zawierający konserwy rybne, ser „Aidamer“, 2 flaszki wina owocowego na **nr. 545, Inż. Tadeusz Ilnicki, Lwów.**

41) 1 kosz zawierający konserwy rybne, ser „Aidamer“, 2 flaszki wina owocowego na **nr. 2644, Irena Licht, Lwów.**

42) Trwała ondulacja na **nr. 2849 Halina Łozińska, Lwów.**

43) 1 abonament na obiady i kolacje w restauracji „Hygjena“ na **nr. 1033, Jan Polończyk, Lwów.**

44) 1 abonament na obiady i kolacje w restauracji „Hygjena“ na **nr. 1881, Tadeusz Śnieszko, Lwów.**

45) 1 kosz likierów Baczewskiego i Bolsa na **nr. 358 Ewa Accord, Lwów.**

46) 1 kosz likierów Baczewskiego i Bolsa na **nr. 4342, Tomasz Urbiński, Lwów.**

47) Waza dekoracyjna holenderska „Delft“ na **nr. 1165, Edward Wanke, Lwów.**

48) Serwis do kawy na 6 osób na **nr. 3128, Michał Krupa, Zbaraż.**

49) 1 para butów sukiennych do polowania na **nr. 3039, Stanisław Rzeszutko, Jasienica.**

50) 1 para damskich pantofelek na **nr. 1126, Lusia Iwanicka, Lwów.**

51) 1 para półbucików męskich na **nr. 1460, Władysław Sommer, Tustanowice.**

52) 6 tomów Trylogji Sienkiewicza na **nr. 279, Karolina Schirmerówna, Lwów.**

53) Peruka damska „Rococo“ na **nr. 3661, J. Kobielusza, Lwów.**

54) Pióro złote w srebrnej oprawie na **nr. 41, Maurycy Aszkenazy, Lwów.**

55) Piękna kaseta z deserowemi czekoladkami na **nr. 2860, Kazimiera Terpliwa, Nabujowice.**

Zakończenie protokołu notarjalnego.

Gdy w ten sposób przeznaczone do losowania 55 nagród wylosowano, **ukończono losowanie**, na przebieg którego

protokół

ten spisałem, poczem obecnym odczytałem, **a oni go za zgodnie ze stanem faktycznym spisany uznali, zatwierdzili i w dowód tego własnoręcznie wobec mnie, notarjusza, podpisali.**

Tytułem opłaty stemplowej skasowałem znaczek stemplowy za 3 zł. (trzy złote).

Stanisław **Menczel**, mp. Jakób **Lowicz**, mp. Jan **Płocki**, mp. jako świadkowie: **Wilhelm Rolny**, mp. **Maksy-**

miljan Witkowski, mp. Wojciech Mayer, notarjusz, mp. L. S.

Poświadczenie to wydaję dla „Gazety Porannej“ we Lwowie z potwierdzeniem dosłownej jego zgodności z oryginałem w aktach moich notarjalnych do L. rep. 29.172 przechowanym, na 3 złote ostemplowanym z tem, że odpis tego aktu udzielam równocześnie Urzędowi Opłat Stemplowych we Lwowie.

We Lwowie, dnia 3. marca, r. 1930 (LS. Wojciech Mayer mp. notarjusz).

Bachrach wmieszany w aferę paszportową?

DALSZE SZCZEGÓŁY SENSACYJNEJ SPRAWY.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 3. marca. (st). Proces b. aspiranta urzędu śledczego **Bachracha Daniela** doczekał się wreszcie **rozpoznania.** Sprawa ta choć nieco przebrzmiała, jednak budzi **duże zainteresowanie** ze względu **na rozwiązanie zagadki,** jaka tkwi między **bandą fałszerzy paszportów zagranicznych** a **Bachrachem.**

Banda fałszerzy paszportów zagranicznych, która **dziś stanęła przed sądem, była największą ze znanych tego rodzaju organizacyj w Europie.** Za pomocą całej **armji pośredników** werbowano emigrantów, którzy musieli **ubocznemi drogami** szukać sposobu **wyjazdu,** czy to ze względu **na pośpiech,** czy też ze względu **na brak zezwolenia władz.** Władze bezpieczeństwa **zatrzymały cztery nielegalne transporty emigrantów,** jeden **na dworcu głównym w Warszawie,** drugi **w Śniatynie,** gdzie członek bandy Hoffman proponował policji **grubą łapówkę,** trzeci **w Zbąszyniu,** a czwarty najważniejszy **w Antwerpji.** Jeden z głównych oskarżonych **Rabiński,** który pełnił funkcje **kasjera szajki,** został aresztowany **w Bytomiu** pod zarzutem **handlu żywym towarem.** Rabiński przyznał się do winy i **opisał organizację bandy,** zaznaczając, że protektorem jej był właśnie grubo opłacany przez szajkę **Bachrach. Bachrach twierdzi, że Rabiński obciąża go przez zemstę.** Co do znacznej ilości oskarżonych, punkt ciężkości spoczywa na **ekspertyzie grafologicznej.** Oskarżeni badani przed sądem, **wypierają się winy.** Najważniejszego z nich **Rabińskiego niema,** gdyż po zwolnieniu go za kaucją, uciekł z Polski.

Krwawa tragedja w lwiej klatce.

POGROMCA MENAŻERJI W HELENOWIE OFIARĄ ZAWODU.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 3. marca. (st). Wczoraj **w menażerji w Helenowie pod Łodzią** wydarzył się **nieszczęśliwy wypadek,** który tylko dzięki **przytomności umysłu dyrektora menażerji, nie skończył się tragicznie.**

Gdy publiczność oglądała zwierzęta w menażerji, do klatki, gdzie zamknięty był **lew nabijski,** wszedł pogromca **Władysław Kajdar.** Lew — o którym wspominaliśmy przed dwoma tygodniami, że pozabijał **dwa świeżo sprowadzone młode lwy,** — rzucił się **w pewnej chwili na pogromcę,** powalił go i **zatopił straszliwe kły w jego nodze.** Dyrektor men. natychmiast **skoczył do klatki i kilkoma strzałami gazowymi odpędził drapieżnika** od leżącego na ziemi pogromcy. Wezwane Pogotowie ratunkowe stwierdziło **szereg ciężkich ran prawego podudzia** i **strzaskanie kolana kłami.** Ten sam lew strzaskał Kajdarowi niedawno temu **prawą rękę.**

GOLIAT???

Wojna między teściem a zięciem

ZAKOŃCZYŁA SIĘ CIĘŻKIEM USZKODZENIEM CIAŁA I WIĘZIENIEM.

Lwów, 4. marca.

(—) W Jamelnej, obok Janowa, **60-letni gospodarz Michał Trybuta,** nie mógł pogodzić się z zam. w tym samym domu **zięciem, 42-letnim Józefem Kazimierskim.** Często dochodziło między nimi do scysji, aż wreszcie pewnego dnia we wrześniu ub. r. **Trybuta oświadczył zięciowi, że nie pozwoli mu używać wejścia na strych,** znajdującego się w sieniach. Słowa te stały się powodem **jawnej wojny między teściem, a zięciem,** który jeszcze tego samego dnia wypożyczył sobie **siekierę, wyostrzył ją i wbrew zakazowi teścia udał się z nią na strych. Stamtąd przez otwór targnął się na życie teścia ostrzem siekiery, raniąc go w twarz.**

Raniony Trybuta widząc zięcia z siekierą w ręku w otworze strychowym, podążył tam za nim i ściągnął go do izby. Tutaj rozgorzała między nimi walka, która przeniosła się do sieni a następnie na podwórze. Dopiero na odgłos krzyków, zbiegli się sąsiedzi i **szamocących się teścia z zięciem rozdzielili.** Siekiera wówczas znajdowała się tuż obok Kazimierskiego.

Wczoraj Kazimierski stanął przed sędzią radcą Szulisławskim, oskarżony **o zbrodnię ciężkiego** uszkodzenia ciała i został zasądzony **na 5 miesięcy ciężkiego więzienia.**

DYMSZA OJCEM.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 3. marca. (st). Popularny artysta teatru „Qui pro quo“ p. **Adolf Dymsza** został w dniu wczorajszym **ojcem.** Bowiem p. **Dymszyna** powiła córeczkę, której na imię nadano Basienka.

BEZPŁATNY PRZEJAZD DO AFRYKI.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 3. marca. (st). Każdego miesiąca wypływa **z Gdyni, względnie Gdańska** jeden z większych **statków Żeglugi Polskiej do afrykańskiego portu Casablanca i Oran** z ładunkiem naszych towarów. Żegluga Polska chcąc zainteresować, oraz poważnym organizacjom eksportowym **ułatwić poznanie rynku afrykańskiego,** udziela **bezpłatnego przejazdu na swych statkach** przedstawicielom tych organizacyj.

Zamiłowanie do cudzych torebek

ZAPROWADZIŁO GO PRZED SĄD PRZYSIĘGŁYCH.

Lwów, 4. marca.

(—). Przed sądem przysięgłych stanął wczoraj, **Franciszek Buczkowski,** oskarżony o **zbrodnię rabunku.** Mianowicie dnia 21. października ub. r. Buczkowski **napadł na panią Helenę Margel,** gdy przechodziła jedną z ulic miasta i wyrwał jej **z rąk torebkę,** zawierającą **gotówkę** oraz **1 dolarówkę.** Policja zawiadomiona o tym napadzie rabunkowym, wdrożyła dochodzenia i w dwa dni później **ujęto Buczkowskiego** w chwili, gdy zrabowaną dolarówkę usiłował sprzedać.

Wczoraj na rozprawie sędziowie przysięgli **potwierdzili pytanie w kierunku zbrodni kradzieży,** a Trybunał zasądził go **na 4 miesięcy więzienia.** Przewodniczył wiceprezes **Antoniewicz,** oskarżał prokurator **Laniewski.**

FEJLETON „GAZ. POR.“ z 5. III. 1930.

ANDRZEJ MAUROIS.

Narodziny mistrza

Malarz Piotr Douche wykończył właśnie „martwą naturę“ wyobrażającą kwiaty w butelce od lekarstwa i niezapominajki na talerzu, gdy poeta Paweł Emil Glaise wszedł do pracowni. Glaise przez kilka minut obserwował swego tworzącego przyjaciela, poczem rzekł głośno: „Nie!“

Malarz spojrzał nań zdumiony i przestał wykańczać ostatni listek niezapominajki.

— Nie! — powtórzył Glaise z naciskiem. — Nigdy do niczego nie dojdziesz! Masz technikę, masz talent, jesteś porządnym chłopem. Ale twoja sztuka jest nudna. Nie tryska, nie skrzy się, nie żyje. W salonie, w którym wisi pięć tysięcy obrazów, nic nie zatrzymuje ospałego gościa przed twojemi płótnami... Nie, Piotrze Douche, ty się nigdy nie wybijesz. A szkoda, naprawdę szkoda.

— Dlaczego? — wyjąkał poczciwy Douche. — Maluję to, co widzę i to mi wystarcza.

— Ale przecież nie o tem jest mowa! Masz żonę, kochany przyjacielu i troje dzieci. Istnieje więcej obrazów, niż kupujących i więcej głupców, niż znawców. Otóż, jak sądzisz, jakie są drogi, aby wybić się z szarego tłumu bezimiennych?

— Praca!

— Nie rób żartów! Jedynym środkiem poruszenia głupców jest malowanie rzeczy nadzwyczajnych. Obwieść, że chcesz malować na biegunie północnym. Spaceruj w kostjumie faraona po ulicach. Stwórz szkołę. Używaj mądrych słów: exterioryzacja, dynamos. Zredaguj kilka manifestów. Zaprzecz istnieniu ruchu, czy bezwładu, koloru białego, czy czarnego kwadratu, czy koła. Wynalezć neohomeryczne malarstwo, które zna i uznaje jedynie żółty kolor, wynaleź cylindryczne, oktradoiczne malarstwo, lub też malarstwo czterech wymiarów...

W tym momencie woń przedziwnie słodkich perfum zdradziła wejście pani Kuźniewskiej. Była to piękna Rosjanka, której wdzięk Piotr Douche podziwiał już oddawna. Była ona czytelniczką kosztownych czasopism z dziedziny sztuki, reprodukujących wielkim nakładem kosztów arcydzieła trzyletnich dzieci. A ponieważ w tych czasopismach nie znajdowała nazwiska Douche, nie gardziła jego malarstwem. Natychmiast po powitaniach wyciągnęła się na kanapie. Przez chwilę oglądała rozpoczęty obraz, potrząsnęła jasną główką i uśmiechnęła się lekceważąco.

— Właśnie wczoraj — odezwała się swym śpiewnym akcentem — byłam na wystawie sztuki murzyńskiej. Co za uczuciowość, jaka modulacja, co za potęga wyrazu kryje się w tych arcydziełach!

Malarz pokazał jej portret, z którego był bardzo dumny.

— Bardzo ładne — rzekła obojętnie i po chwili pożegnała przyjaciół.

Piotr Douche rzucił z wściekłością do kąta swoją paletę i ciężko opadł na fotel.

— Postanowiłem zmienić zawód. Zostaję agentem ubezpieczeniowym, urzędnikiem bankowym, lub policjantem. Malarstwo jest rzeczywiście najnędzniejszem zajęciem. Mecenasi sztuki pomagają jedynie łgarzom do osiągania sukcesów. Zamiast czcić mistrzów, krytycy popierają wyłącznie szewców. Mam tego dość! Rezygnuję!

Paweł Emil wysłuchał spokojnie tej tyrady. Następnie zapalił papierosa i popadł w zadumę.

— Czy nie zechciałbyś tym snobom i szewcom dać nauczkę, na jaką zasługują? Czy czujesz się na siłach w wielkiej tajemnicy i z całą powagą oznajmić Kuźniewskiej i kilku innym estetom, że od dziesięciu lat pracujesz nad rewolucyjną zmianą swej techniki malarskiej?

— Ja? — zapytał zdumiony artysta.

— Posłuchaj... Obwieszczę zdumionemu światu w trzech czy czterech czasopismach, poświęconych sztuce, że właśnie tworzysz szkołę ideo-analityczną. Aż do twoich czasów portreciści w bezgranicznej naiwności malowali jedynie oblicza ludzkie. Nonsens! Co rzeczywiście stanowi człowieka, to są idee, które on w nas budzi. A więc portret pułkownika będzie niebiesko-złotem tłem, które przecina pięć szerokich pasów. W jednym kąciku koń, a w drugim order i krzyż zasługi. Portret przemysłowca składa się z komina fabrycznego i zaciśniętej w pięść ręki na stole. Czy rozumiesz, Piotrze Douche, co zamierzasz dać światu? I czy możesz mi w ciągu miesiąca wymalować ze dwadzieścia takich ideo-analitycznych obrazów?

— W ciągu godziny — odparł Piotr. — I najsmutniejsze jest to, mój kochany, — dodał szeptem, — że to może mieć powodzenie.

— Spróbujmy!

— Ale nie posiadam przecież niezbędnego daru wymowy...

— To jest bardzo proste, mój drogi. Gdy tylko ktoś zażąda od ciebie wyjaśnień, pomyślisz przez chwilę, puścisz twemu rozmówcy kłąb dymu z fajki prosto w nos i odpowiesz, cedząc słowa: Czy obserwował pan już kiedy fale toczącej się rzeki?

— Co to znaczy?

— Nic nie znaczy — odparł Glaise. — I właśnie dlatego będą to uważali za bardzo genjalne. A gdy cię już w dostatecznym stopniu odkryją, skomentują i uczczą, wtedy opowiemy im o świetnym kawale i uśmiejemy się z ich konsternacji.

Po upływie dwóch miesięcy dzień otwarcia wystawy obrazów p. Douche stał się niekłamanym triumfem tego artysty. Przeciągając śpiewnie i roztaczając woń najlepszych perfum nie odstępowała pani Kuźniewska ani na chwilę swego nowoodkrytego mistrza.

— Ach — powtarzała w kółko. — Ta uczuciowość... ta modulacja... ta siła wyrazu, która tkwi w jego obrazach... Jakaż inteligencja. Jakie objawienie. Niech mi pan powie, mój złoty, w jaki sposób doszedł pan do tych zdumiewających analiz?

Malarz przez chwilę milczał, wypuścił kłąb dymu z fajki, poczem rzekł:

W kalejdoskopie Sekcji III. Gdy trzy siostry mają jedną miednicę... Spór, który oczekuje swego zakończenia.

Lwów, 4 marca.

(?) W małem, skromnem mieszkaniu na Zniesieniu **mieszkały trzy siostry:** Zofja, Anna i Marja K. Mieszkanie to było **jedyną spuścizną po zmarłych rodzicach.** Wszystkie trzy siostry **pracowały i wspólnie utrzymywały dom.**

Sąsiedzi żartobliwie nazywali mieszkanie trzech sióstr, domem trzech dziewcząt.

Niczem nie zakłócona harmonja panowała między siostrami cały szereg lat. Następnie **wszystko się zmieniło.** Powodem tego naturalnie... **mężczyzna.**

Najstarsza siostra **Zofja** wyszła za mąż i mąż jej wprowadził się do mieszkania trzech sióstr, **czyniąc zamieszanie w spokojnem dotąd domu.** Rozpoczęły się kłótnie i waśnie, a z czasem powstały **dwa wrogie obozy,** do jednego należała pani Zofja z mężem, a do drugiego Anna i Marja.

Obie siostry — panny chciały za wszelką cenę **pozbyć się Zofji wraz z mężem.** Ta ostatnia opierając się na testamencie matki nie chciała się za żadną cenę wyprowadzić z mieszkania.

Od sprzeczek **doszło nawet do bójki.** I w grudniu ub. r. p. Zofja **pobiła dotkliwie Annę,** czyniąc ją niezdolną do pracy na 10 dni. Pobita za namową sąsiadów zaskarżyła Zofję **do sądu o uszkodzenie ciała i obrazę słowną,** a na świadka tego zajścia powołała najmłodszą siostrę Marję.

Rozprawa obfitowała **w szereg bardzo dramatycznych scen.**

Na wstępie sędzia apelował do obu poważnionych sióstr, **by się pogodziły.**

— Za żadną cenę — krzyknęły obie równocześnie.

A Zofja dodała.

— Jak mnie zaskarżyła, to niech będzie proces. Ja ją także zaskarżę.

Wobec tego przystąpiono do rozprawy.

— Czy oskarżona przyznaje się do winy? — pyta sędzia.

— Nie, panie radco, albowiem ona pierwsza zaczęła i pierwsza rzuciła się na mnie, kiedy **nie chciałam jej dać miednicy.** Mogła na nią poczekać, jestem przecież starszą, ale ona nie miała czasu i **sprowokowała całą awanturę** i do tego zaskarżyła mnie tam, gdzie ja ją powinnam była zaskarżyć. Panie radco, **to wszystko z zazdrości,** one mi zazdroszczą męża, tak jak gdyby jeden tylko mężczyzna był na świecie.

Z kolei zabiera głos oskarżycielka i zeznaje, że krytycznego dnia **w sporze o miednicę,** oskarżona napadła ją i chwyciwszy za włosy powaliła na ziemię, **następnie kopała nogami.**

— To nieprawda — krzyczy Zofja.

— Prawda, panie sędzio, przez dłuższy czas miałam sińce na całem ciele, a przez kilka dni **leżałam nawet w łóżku, nie mogąc pójść do pracy.** Obawiam się, by coś takiego nie nastąpiło znowu i dlatego **oddałam tę całą sprawę sądowi do rozpatrzenia,** nie chcę bowiem znowu narazić się na dotkliwe pobicie.

Sędzia wzywa świadka trzecią siostrę. Ale ta mimo wezwania nie zjawiła się na rozprawę.

Zofja woła z triumfem:

— Ona nie chce zeznawać. Była świadkiem całego zajścia i musiałaby powiedzieć prawdę, a prawda ta byłaby nieprzyjemną dla Anny. Wobec tego wolała nie przyjść.

Sędzia **odracza rozprawę celem przesłuchania świadków.** Zofja z uradowaną miną opuszcza salę sądową w towarzystwie męża. Annie towarzyszy jakaś starsza kobieta, pewnie ta, która doradziła jej, by sprawę rodzinną wywlec na tapet sądowy.

—c—

Krwawe zajście w Komarowie. Nieznany osobnik postrzelił P. Sapiehę. Pospolita zbrodnia czy tło polityczne?

Lwów, 4 marca.

(—) Wczoraj rano lwowski urząd śledczy otrzymał **niezwykle sensacyjną wiadomość z Pow. Komendy Pol. P. w Sokalu, o krwawem zajściu, które rozegrało się w nocy z soboty na niedzielę w Komarowie, pow. Sokal,** wśród niezwykłych okoliczności. — Krwawe to zajście, **zakończone śmiercią jednego człowieka, na razie nie zostało wyświetlone i stanowi prawdziwą zagadkę dla władz policyjnych,** tak ze względów faktycznych, jak i ze względu na motywa, które mogły mu towarzyszyć.

Oto w ciągu nocy do mieszkania gospodarza **Piotra Sapiehy** przybył jakiś osobnik i zapytał go się, czy zastał w domu **syna jego Jana,** znanego **działacza społecznego, kierownika miejscowego TSL.** Otrzymawszy odpowiedź odmowną, osobnik wyjął nagle z kieszeni **rewolwer systemu Mauser i strzelił do Piotra Sapiehy, ciężko go raniąc.**

Po oddanym strzale osobnik ów **rzucił się do ucieczki,** a w momencie, gdy przeskakiwał przez płot, posypał się na niego **grad strzałów, oddanych najwidoczniej przez domowników Sapiehy.** Jedna z kul raniła śmiertelnie nieznajomego. Mimo to zdołał się on **doczołgać do pobliskiej szopy i tam ukrył się w słomie.** Odgłosy palby rewolwerowej zwabiły na miejsce, mimo późnej pory, mnóstwo ludzi, a niebawem też i policję. Ciężko rannego odszukano, **jednak odmówił on wszelkich zeznań.** Odwieziony następnie do szpitala **w drodze zmarł.** Przy rewizji osobistej znaleziono przy nim **rewolwer i 7 naboji.**

Tak przedstawia się stan faktyczny, a obecnie policja zajęta jest szczegółowem badaniem tajemniczej sprawy. Na razie **trudno zorjentować się, jakie motywa** kierowały owym napastnikiem który dokonał **zamachu na osobę Sapiehy,** oraz jak doszło do tej **gwałtownej reakcji, zakończonej śmiercią napastnika.** Nie ulega wątpliwości, że policji uda się wyświetlić zagadkę, która w całym powiecie wywołała wielki rozgłos. Ustala się przypuszczenie, że cała ta sprawa **ma tło polityczne.**

Kłusownicy zamordowali leśniczego.

UJĘCI PRZEZ POLICJĘ ZOSTALI ODSTAWIENI DO SĄDU.

(Od naszego korespondenta.)

Lubaczów, w marcu.

(K-Z) Przed kilku dniami znaleziono w lesie Korzenica koło Lubaczowa **zastygłe zwłoki leśniczego z Nowej Grobli, J. Zielińskiego, który od 35 lat dzielnie i sumiennie spełniał swe obowiązki w dobrach hr. Zamoyskiego.** Śledztwo początkowe i naprowadzające na ślad mordercy prowadził st. wywiadowca policji z Jarosławia, p. Sondej, poczem dalsze wywiady ujęli funkcjonarjusze policji w Lubaczowie z tytułu zajścia zbrodni na terenie lubaczowskim, którzy po wskazówkach im udzielonych, **ujęli zbrodniarzy w osobach Jurka Kuracza i Iwana Woty,** kłusowników, zamieszkałych w Kozakach ad Sucha Wola.

Śp. Zieliński zastał obu kłusowników zajętych **zakładaniem zasadzek na zające** i wtedy Wota wydarł karabin z rąk Kuracza i celnym strzałem w serce **powalił śp. Zielińskiego, a do leżącego na ziemi dał jeszcze dwa strzały z odległości jednometrowej.** Z zemsty, że śp. Zieliński spowodował zasądzenie ich na 3 miesięczne więzienie za poprzednie kłusownictwo — dokonali na nim **okrutnego mordu.** Przyznali się oni do zbrodni i oddani zostali sądowi.

Epilog włamania.

ROZPRAWĘ ODROCZONO.

Lwów, 4 marca.

(—) W nocy na 28 września 1929 **dokonano włamania do mieszkania pułk. dra Bałaszeskula, przy ul. Dwernickiego 22** i skradziono mu garderobę **wart. ponad 2.000 zł.** W dwa tygodnie później policja w czasie **perlustracji hotelu „Boulevard“** przy ul. Gródeckiej przytrzymała niejakiego **Józefa Cichockiego,** który miał na sobie ubranie ze znaczkiem **firmy Klapotschner i Koziner,** Batorego 24, z napisem Wp. dr. **Bałaszeskul.** Było więc jasnem, że ubranie to stanowiło **własność pułk. dra Bałaszeskula.** Cichocki nie mógł **podać źródła nabycia tego ubrania,** twierdząc, że nabył je u pewnego osobnika na pl. Solskich.

Wczoraj stanął on przed **Senatem pod przewodnictwem radcy Zawistowskiego.** Cichocki powołał szereg świadków na dowód swej niewinności i celem wezwania tych świadków **rozprawę odroczono.**

— Czy łaskawa pani obserwowała już kiedyś fale toczącej się rzeki?

Drżące wargi pięknej Rosjanki obiecywały nieziemskie rozkosze.

Pośrodku grupy zachwyconych młody, elegancki krytyk czynił spostrzeżenia.

— Znakomite... W duchu mówiłem sobie już oddawna, że niema większego nonsensu, jak malować według modelu... Ale niech mi pan powie, kochany panie Douche, skąd do pana to objawienie? Czy z moich artykułów?

Piotr Douche przeczekał chwilę, puścił krytykowi pod nas kłąb dymu i rzekł:

— Czy pan już obserwował kiedyś fale toczącej się rzeki?

— Znakomite — wykrzyknął krytyk. — Naprawdę znakomite.

W tej samej chwili pewien słynny antykwarjusz, który właśnie obchodził wystawę, wziął malarza pod ramię i zaciągnął go do kąta.

— Douche, mój przyjacielu — rzekł. — Pan jesteś wyjątkowym spryciarzem. Te obrazy można wprowadzić. Niech mi pan zarezerwuje całą swoją produkcję. Proszę jedynie nie zmieniać techniki malowania, dopóki panu nie powiem. Będę kupował pięćdziesiąt obrazów rocznie... Zgoda?

Douche zachował tajemnicze milczenie, puszczając nadal wielkie kłęby dymu.

Powoli lokal wystawy opróżnił się. Paweł Emil Glaise zamknął drzwi za ostatnim z gości. Przez chwilę jeszcze słychać było na schodach szmer uznania, poczem wszystko ucichło.

Gdy poeta pozostał sam na sam z malarzem, wybuchnął niepohamowanym śmiechem. Douche spojrzał na niego zdumionym wzrokiem.

— No, i cóż, mój kochany? Czy nie jesteś przekonany, żeśmy ich elegancko wpakowali? Nie słyszałeś co mówił ten mały elegancik? A ta piękna Rosjanka? A te trzy ładne dziewczątka, które bez przerwy mówiły o tem, jakie to nowe? Piotrze, wiedziałem, że głupota ludzka jest bardzo wielka, ale to przechodzi wszelkie moje oczekiwania.

Potrząsał nim paroksyzm śmiechu Malarz zmarszczył brwi, a ponieważ przyjaciel wciąż jeszcze nie mógł się uspokoić, ofuknął go ostro:

— Głupcze.

— Głupcze? — krzyknął rozwścieczony poeta. — Ja jestem głupcem w chwili, gdy udał mi się najlepszy kawał bieżącego stulecia?

Malarz obrzucił dumnem spojrzeniem dwadzieścia analitycznych obrazów, rozwieszonych dokoła i z niezwykle przekonywującą siłą oświadczył:

— Tak, mój Glaise, jesteś głupcem. Coś jest w tych obrazach...

Poeta spojrzał na swego przyjaciela z bezgranicznem zdumieniem.

— Tego już zbyt wiele — wykrzyknął. — Douche czy przypominasz sobie, kto ci polecił tę nową technikę malowania?

Piotr Douche milczał przez chwilę, puścił ze swej fajki potężny kłąb dymu i rzekł z namaszczeniem i spokojem:

— Czy obserwowałeś już kiedyś fale toczącej się rzeki?

Tłum. C. S.

ZYGZAKI.

Co się dzieje z komisją kodyfikacyjną?

Lwów, 4. marca.

W najwyższej klasie szkoły średniej naucza się o Polsce współczesnej. Przedmiotu tego uczą nauczyciele historji, mający zwykle pozatem egzamin z geografji.

Jeden z nauczycieli lwowskich podejrzewając tych nauczycieli, że nie stoją na wysokości swego zadania, proponuje stworzenie na uniwersytetach, jeżeli już nie katedr, to przynajmniej adjunktur nauki o Polsce współczesnej, która de facto jest „mixtum compositum": historji polskiej, jej geografji, ekonomiki, prawa cywilnego, konstytucyjnego i t. d.

Ja z mej strony o katedrach, a jeszcze więcej uniwersytetach, powiedziałbym: „róście!" — ale, „nie rozmnażajcie się". Nauka bowiem polska przez pomnażanie katedr i rozmaitych wyższych uczelni, bynajmniej na wartości nie zyskała.

Jeżeli jednak nie głosowałbym za kreowaniem katedry „Polski współczesnej", nie wynika z tego, aby wszyscy nauczyciele tego przedmiotu w gimnazjach uczyli go dobrze, choćby mieli jak najlepsze chęci i odpowiednie przygotowanie naukowe. I nie jest nawet ich winą, jeżeli dobrze uczyć nie mogą: dziś ciągle jeszcze, jeżeli chodzi o obowiązujące w Polsce prawa, panuje międzydzielnicowy bałagan. Może też ktoś być niezłym znawcą prawa obowiązującego na terenie b. dzielnicy austrjackiej, a być zupełnym ignorantem praw obowiązujących w b. Kongresówce, albo w b. dzielnicy Pruskiej.

W praktyce bowiem istnieją takie curiosa:

Adwokat małopolski, mający trzy egzamina rządowe, trzy rygoroza, doktorat, rok praktyki sądowej, 6 lat praktyki w kancelarji adwokackiej i egzamin adwokacki, nie może być adwokatem w b. dzielnicy pruskiej, gdzie nie potrzeba doktoratu i do otwarcia kancelarji wystarczy rok praktyki sądowej i tzw. egzamin asesorski.

Albo inne exemplum:

Sprzedałeś naiwny Galicjaku kamieniczkę we Lwowie, a idąc za owczym pędem lub ze szlachetniejszych pobudek „wyciągnąłeś" w r. 1919 do Poznania. Tu „okupiłeś" się nabywając kamienicę. Spisałeś kontrakt, zapłaciłeś pieniądze i chcesz wejść w posiadanie chałupy. Ku twemu zdziwieniu dowiadujesz się, że musisz uzyskać „przewłaszczenie", o którem przedtem nigdy nie słyszałeś. Czekasz na nie miesiąc, dwa, rok, ostatecznie w r. 1921 przychodzi odmowa na twój „wniosek". Ten, od którego kupowałeś, zwraca ci uczciwie twoje „mareczki". Gdybyś miał jeszcze dawną chałupę we Lwowie, mógłbyś za zwrócone ci mareczki kupić miotłę do zamiatania podwórza.

Bałagan z prawem małżeńskiem jeszcze może być boleśniejszy:

Podaję całkiem świeży wypadek i proszę znawców prawa małżeńskiego, aby nad nim raczyli podeliberować:

Pan X. katolik, stanu wolnego, Galicjanin, urzędnik państwowy, bierze ślub z osobą stale zamieszkałą w b. Kongresówce, ale w Krakowie przed pastorem ewangielickim. Pani X. była niegdyś katoliczką i zaślubiona była po katolicku poraz pierwszy z mieszkańcem b. Kongresówki. Później przeszli oboje na wyznanie ewangielickie i otrzymali rozwód w konsystorzu ewangielickim w Warszawie. Wreszcie po kilku latach, jak już wspomniałem, bierze ślub ewangielicki w Krakowie z panem X.

Ponieważ małżeństwo to było w b. Kongresówce legalne, pan X. jako urzędnik tam pracujący, pobiera przez kilka lat dodatek „rodzinny" na żonę i dwoje dzieci. Dotąd wszystko w porządku! Tymczasem p. X. zatęsknił za Galicją i z ziemi obiecanej wraca do swojej bliższej ojczyzny. I tu ktoś urządza mu szelmowskiego figla: Podpisawszy bowiem kogo innego na denuncjacji robi doniesienie do jednego z sądów małopolskich, aby ten na podstawie par. 119. k. c. a., czy jakiegoś innego, opierającego się może na „Majestas Teresiana", z urzędu rozwiązał małżeństwo, bo ono, choć ważne za byłym kordonem, nieważne jest według kodeksu austrjackiego. Sąd najprawdopodobniej pójdzie po myśli i sercu denuncjanta, bo „dura, lex sed lex".

W rezultacie więc była żona pana X. jest u nas teraz jego konkubiną, a tam **legalne dzieci, są tu bastardami.**

NALEŻY PRZYGOTOWAĆ Drugi rok polarny

wspólnym wysiłkiem państw europejskich i pozaeuropejskich.

Lwów, 4. marca.

We wrześniu 1929 r. odbyła się w Kopenhadze **Międzynarodowa Konferencja Meteorologiczna**, w której wzięli udział liczni delegaci **państw europejskich i pozaeuropejskich.** Konferencja ta rozpatrywała zagadnienia z dziedziny **meteorologji, magnetyzmu ziemskiego** i wszystkich przejawów z dziedziną tą związanych, przedewszystkiem pod kątem **dalszego postępu i doskonalenia tych nauk.**

Wobec coraz potężniejszego rozwoju **żeglugi oceanicznej i powietrznej,** a zwłaszcza tej ostatniej, która staje się coraz bardziej codziennym i coraz szerszym masom dostępnym środkiem lokomocji, dokładne zrozumienie **zjawisk meteorologicznych jest poniekąd sprawą najbardziej palącą.** Wiemy wszyscy z dziejów transatlantyckich lotów, jak ważnem i jak dalece odpowiedzialnem jest ustalenie przez instytuty meteorologiczne **dnia odlotu aeroplanów** w dalekie, bez możliwości lądowania przestrzenie. Lecz wiemy także, jak jeszcze niepewne są **przepowiednie pogody,** które nam może dzisiejsza nauka dostarczyć. Odczuwa się tu przedewszystkiem brak dokładnych obserwacji meteorologicznych z **obszarów podbiegunowych,** tak ważnych dla ruchów atmosfery, jak to wynika z ostatnich badań szkoły norweskiej. W okolice te urządzano liczne **ekspedycje naukowe,** które poza odkryciami geograficznemi dostarczały także danych **meteorologicznych i klimatycznych,** jednakowoż nie są one w stanie wypełnić luk w całokształcie nauki o ruchach atmosfery.

Wysiłkiem dokonanej pracy. Jest nią **rok polarny 1882—83.** Za dwa lata obchodzić będzie świat naukowy 50-lecie tego pierwszego roku polarnego i Międzynarodowa Konferencja Meteorologiczna uchwaliła **uczcić ten jubileusz w sposób najgodniejszy:** oto przedsięwziąć przygotowania do **drugiego roku polarnego.** Konferencja zatwierdziła szereg rezolucji w sprawie planu i spodziewanych wyników wyprawy, jakoteż współpracy międzynarodowej. Przedstawiciele państw: **Danji, Finlandji, Francji, Holandji, Japonji, Kanady, Niemiec, Norwegji, Rosji, Szwecji i Wielkiej Brytanji** zapewnili o współpracy swych krajów.

Pierwszy rok polarny przyniósł **bardzo bogaty materjał obserwacyjny,** a było to przecież 50 lat temu. Łatwo sobie wyobrazić, jakie owoce przyniejść może **drugi rok polarny,** wobec tak olbrzymiego postępu nauki, wobec choćby tylko udoskonalenia przyrządów, będących na usługach **meteorologji.**

Mamy nadzieję, że w tej wielkiej, dla wspólnego, ogólnoludzkiego dobra podjętej pracy nie zbraknie udziału **Państwa Polskiego, ani uczonych polskich!**

W drodze do postępu.

Istotnego i rzeczywistego postępu w meteorologii i klimatologji, odpowiadającego postępom w innych naukach i dotrzymującego im kroku, nie uzyska się drogą **pracy przypadkowych stacyj,** ani choćby nawet poszczególnych ekspedycyj, lecz jedynie przez **wspólne zorganizowanie szeregu wypraw,** trwających dłuższy okres czasu (przynajmniej jeden rok pełny), któreby przez ich równomierną współpracę i dokładnie równoczesne obserwacje zebrały **materjał naprawdę wartościowy i zupełnie pewny.** Jest to praca zakrojona **na gigantyczną miarę,** ale też i w skutkach może być **olbrzymia.** Dokonać jej nie byłoby w stanie żadne pojedyncze państwo, jest to wysiłek, na który zdobyć się musi wiele państw **wspólnie dla wspólnego dobra.**

W historji meteorologji mamy już przykład takiej wielkiej, wspólnym

Brutalny bankier włoski.

POD WPŁYWEM NIEUZASADNIONEJ ZAZDROŚCI.

(Do ryciny na str. 1).

Lwów, 4 marca.

(=). Przed sądem w Rzymie stanął obecnie 50-letni znany tutaj w kołach towarzyskich bankier **Giuseppe Bendoni,** stojący pod zarzutem **brutalnego obicia 30-letniego inżyniera Francesca Labiety.** Bliższe szczegóły tej afery, która rozeszła się w Rzymie szerokiem echem i wywołała wielkie zainteresowanie, są następujące:

Bankier Bendoni ożenił się niedawno z dziewczyną znacznie od niego młodszą i **niezwykle piękną.** Wskutek tego dręczył ją ustawicznie swoją **zazdrością,** choć do tego nie miał najmniejszego powodu, gdyż żona jego, Ludwika, była osobą **nawskroś uczciwą.** Ludwika spotkała niedawno swego **towarzysza zabaw dziecinnych** Franciszka Labietę, którego **nie widziała od szeregu lat.** Oboje ucieszyli się bardzo sobą i zapragnęli spędzić razem **kilka godzin.** Inżynier chciał zatem odwiedzić Bendonich, lecz Ludwika wytłumaczyła mu, iż to wobec zazdrości jej męża jest **niemożliwe.** Postanowiono wreszcie, że Ludwika pod jakimś pretekstem wyjdzie z domu i pójdzie w towarzystwie Franciszka **do teatru.**

Tak się też rzeczywiście stało. Lecz zazdrosny mąż dowiedział się o wszystkiem i **zainterpelował żonę** w tej sprawie. Na próżno usiłowała mu wytłumaczyć istotny stan rzeczy, nie chciał jej uwierzyć, a nawet w duszy jego zrodził się **plan zemsty.** Oto pod jakimś pozorem **zwabił inżyniera** do swojej willi, przy pomocy służby związał go i mimo próśb żony **osmagał go straszliwie kańczugiem.** Biedny inżynier wskutek tego rozchorował się, a pani Bendoni powróciła do rodziców, oświadczywszy mężowi, że **dłużej z nim żyć nie może...**

Wyrok w tym sensacyjnym procesie oczekiwany jest w Rzymie **z ogromnem zainteresowaniem.**

Napoleon opierając się na pracach Konwentu, w przeciągu kilku lat, przy pomocy prawników skodyfikował prawo cywilne, karne, handlowe i rozmaite pro **cedury.** **ar.**

Na rogach rozjuszonego buhaja.

(Od naszego korespondenta.)

Przemyśl, w marcu.

(M). **Hapun Dmytro,** zatrudniony na folwarku w Wapowcach (własność Leona hr. Sapiehy) prowadził na drążku ze spaceru do stajni **buhaja,** Hapun pośliznąwszy się upadł, a padając szarpnął drążkiem buhaja, który **rozjuszony wziął go na rogi.**

Nieszczęśliwy parobek rzucony na ziemię, doznał złamania żeber tak, że ciężko poranionego przewieziono do szpitala. Służba folwarczna z trudem okiełznała rozjuszonego buhaja, którego ofiara długo będzie się musiała leczyć z odniesionych ran i okaleczeń.

Wróżki, wygnane z pokoju dziecięcego

NOWY PROGRAM PEDAGOGICZNY UCZONYCH AMERYKAŃSKICH.

Lwów, 4. marca.

(jp) Wśród pedagogów amerykańskich powstał niemały alarm z powodu nowego manifestu wydanego niedawno przez profesorów uniwersytetu w Kolumbji. Oto treść tego manifestu: Należy **skazać na banicję z pokoju dziecięcego wszystkie bajki o wróżkach, czarnoksiężnikach** i innych cudownych nadprzyrodzonych tworach, jak niemniej te, w których **zwierzęta przemawiają ludzką mową** i działają jak ludzie. **Lektura dziecka bowiem powinna być unormowaną podobnie jak jego pożywienie.** Pierwsze przeczytane książki wpływają najsilniej na **ukształtowanie się jego sądów o życiu, jego wyobraźnię i jego charakter,** niema zatem uzasadnienia, aby podawać mu rzeczy nieprawdziwe, mytologiczne, od których później nie potrafi się uchronić przez całe życie.

W myśl tego programu, reformatorzy zalecają wybierać dla lektury dzieci ka tylko **tematy z życia rzeczywistego.** Dla przykładu podają oni projekt nowej czytanki. Przy każdej literze ma być obrazek, a więc A: — „adding machine" — maszyna rachunkowa, L: lond speaker, głośnik, D: drink milk — pij mleko i tak dalej przez cały alfabet.

Zaiste, kto z nas przypomina sobie te nieporównane wrażenia, jakich doznawał, słuchając opowiadań lub czytając opowieści o tych wszystkich rzeczach nieprawdziwych, a tak dla wyobraźni dziecka ponętnych i czarujących, musi z drżeniem myśleć o realizacji tego planu pedagogicznego, któryby pozbawił wiek dziecięcy tych złudnych, lecz najpiękniejszych iluzyj.

KRONIKA

4 MARCA
Wtorek
Kazimierza

REDAKCJA BEZWARUNKOWO MANU-SKRYPTÓW NIE ZWRACA.

TEATR WIELKI:

Wtorek, 4. marca o godz. 7.30 wiecz. „Jak się bawić, to się bawić“, tani dzień, ceny zniżone.

Środa, 5-go marca o godzinie 7.30 „Baron cygański“ — zniżki ważne.

Czwartek, 6-go marca o godzinie 7.30 „Skowronek“ — wznowienie.

TEATR MAŁY:

Wtorek, 4. marca o godz. 7.30 wiecz. „Święto kos“ — zniżki ważne.

Środa, 5-go marca o godzinie 7.30 „Święto kos“ — zniżki ważne.

Czwartek, 6-go marca o godzinie 7.30 „Święto kos“ — zniżki ważne.

*

REPERTUAR TEATRU „GONG“.

Wtorek: „Gdy czegoś kobieta zapragnie“ o g. 7.30 i 9.30. Ceny o 50 proc. zniżone.

Środa: 7.30 sala wynajęta, 9.30 „Gdy czegoś kobieta zapragnie“. Ceny 50 proc. zniżone.

Czwartek: „Gdy czegoś kobieta zapragnie“ o godz. 7.30 i 9.30. Ceny 50 proc. zniżone.

*

BIURO KONCERTOWE M. TUERKA.

Piątek, 7. marca: XVIII. Mistrzowski Koncert abonamentowy — Alfred Hoehn, pianista.

Wtorek, 11. marca: The Utica Jnbilee Singers — Murzyński zespół wokalny.

2350-3

*

REPERTUAR KINOTEATRÓW:

APOLLO: „Skrzydlata Flota“ z Ramonem Novarro — dźwiękowy.
CASINO: „Szachownica serc“.
CHIMERA: „Pat i Patachon jako gazeciarze“.
COLOSSEUM: „Bohaterski patrol“ i „Figlarze“.
FATAMORGANA: „Sportowiec z miłości“.
GRAŻYNA: „Gołębica“.
KOPERNIK: Pieśń o Atamanie „Wołga Wołga“.
LEW: „Halka“.
LUNA: „Człowiek z biczem“.
MARYSIENKA: Pieśń o Atamanie „Wołga Wołga“.
OAZA: „Port marzeń“.
PALACE: „Dzika Orchidea“.
POLONJA: „Rex Teel w przyrodzie“.
PAN: „Dzwonnik z Notre Dame“.
PASAŻ: „Ostatnie przygody Tarzana“.
PROMIEŃ: „Wieża miłości“.
SLYLOWY: Douglas Fairbanks.
UCIECHA: „Dzika miłość“.

Wiadomości teatralne.

Tani dzień w Teatrze Wielkim zapowiedziany jest na dzisiaj tj. wtorek, 4. bm. i zapowiada się b. atrakcyjnie. Daną będzie wesoła rewja W. Raorta pt. „Jak się bawić, to się bawić“, składająca się z 15-tu numerów, tworzących każdy artystyczną całość. Dowcipne sketche, aktualne piosenki, piękne ewolucje baletowe na tle wspaniałych dekoracji, składają się na pierwszorzędną całość. W przedstawieniu tem biorą udział najlepsze siły naszych zespołów operowego, komedjowego, baletowego i operetkowego. Jest to zarazem jedno z ostatnich przedstawień tej dowcipnej rewji, która osiągnęła rzetelny sukces na lwowskiej scenie.

Wznowienie „Skowronka“ pięknej operetki znakomitego kompozytora Lehara, zapowiedziane w teatrze Wielkim na czwartek, dnia 6-go bm. oczekiwane jest z dużem zainteresowaniem. Jedno z najlepszych dzieł tego świetnego mistrza operetki, odznacza się wielką melodyjnością i nieszablonowem librettem. Popis w tej operetce znajdą pp. Wawrzkowicz, ulubiony tenor operetki warszawskiej, Michał Tatrzański, którego samo ukazanie się na scenie wywołuje burzę oklasków i p. Stadnikówna, młoda, utalentowana artystka. Resztę doborowej obsady dopełniają pp. Kulczycka, Brzeska, Kuligowski, Szmidt i inni. Reżyseruje p. Kuligowski, przy pulpicie p. Seredyński. Liczne wkładki baletowe wykona cały corps de balet pod wytrawną reżyserją p. Faliszewskiego.

Dyrekcja Teatrów Miejskich przypomina, że termin wydawania zniżek do obu teatrów dla związków zawodowych i stowarzyszeń, upływa z dniem 6-go bm. i po tym terminie żadne zgłoszenia uwzględniane nie będą.

*

Ostatnie dnie programu po cenach 50% zniżonych w Gongu, rewja grana obecnie „Gdy kobieta czegoś zapragnie“, graną będzie jeszcze tylko kilka dni po cenach całkiem zniżonych. Codziennie dwa przedstawienia. W piątek wielka premjera rewji pt. „Tu znajdziesz męża“

CO MÓWI NEMO.

Ostatki karnawału.

SPADNIE NARESZCIE NAM Z RAMION KAR NAWAŁ
I KRES SWÓJ ZNAJDĄ NA STROJE WYDATKI,
WSZYSTKO SIĘ KOŃCZY WIĘC TAKŻE KARNAWAŁ
OBCHODZI DZISIAJ WESOŁE OSTATKI.

DZIŚ WIĘC NA BALU MASKOWYM „CRESOVII“
AKADEMICKIEJ KORPORACJI MŁODEJ,
RAZ JESZCZE SERCE SIĘ ROZBRYLANTOWI,
RAZ JESZCZE NOGI PUSZCZĄ SIĘ W ZAWODY.

KWIAT TAM CIEKAWYCH MASEK SIĘ WYBIERA
ZNANYCH AŻ NADTO NA OBU PÓŁKULACH:
MISS EUROPA, PRIMO DE RIWERA,
BARBARA UBRYK I KRÓL AMANULLAH.

BĘDZIE TWARDOWSKI, BIES KRZYWY I KUSY,
PIĘKNE DJABLĄTKA Z LUCYFERA ŚWIATÓW,
BO TAM, GDZIE BAWIĄ SIĘ AKADEMUSY,
PIEKŁO WYSYŁA TEŻ SWYCH DELEGATÓW.

ZATEM SIĘ SZYKUJ MĘŻU I NIEWIASTO —
COŚ POZOSTAŁO NAM JESZCZE Z PIERWSZEGO.
TAKIEJ ZABAWY NIE WIDZIAŁO MIASTO
OD KRÓLA ĆWIOCZKA ALBO BACZEWSKIEGO.

KTÓŻ SIĘ OBRONI PRZED CZAREM MŁODOŚCI
W AKADEMICKIE DOSTAWSZY SIĘ SFERY?
RAZ JESZCZE STARE WIĘC PRZETRZĄŚMY KOŚCI,
HASŁO: BEZTROSKA — MIEJSCE: FREDRY CZTERY.

DLACZEGO?

Dlaczego magistrat i policja nie położą raz tamę panoszącemu się żebractwu? Jeszcze nigdy nie przedstawiał Lwów pod tym względem takiego obrazu nędzy i rozpaczy. Co krok czołga się na pryncypalnych ulicach miasta przed przechodniem jakiś kaleka wzbudzający litość. Gdzie są zakłady przeznaczone dla tych biedaków? Gdzie opieka społeczna? Gdzie krocie idące na ten cel?

*

Dlaczego nie wolno obywatelowi nieumundurowanemu przejść jedynym chodnikiem, jaki znajduje się na Bocznej Zamarstynowskiej, lecz koło więzienia musi schodzić na zabłoconą jezdnię?

*

Dlaczego położony w śródmieściu obok gmachu starego uniwersytetu ogród t. zw. „botaniczny“ dla publiczności zamknięty, choć za rządów zaborczych dość silna frekwencja nikomu nie przeszkadzała?

Nowe ceny mąki i pieczywa.

Lwów, 4. marca.

Tymczasowy Zarząd gminy m. Lwowa ustalił **nowe ceny mąki i pieczywa z mocą obowiązującą od dnia 1 marca b. r.** I tak, 1 kg mąki pszennej 65-proc. w sprzedaży w młynie ma kosztować 60 groszy, u hurtownika 61 groszy, w sprzedaży detalicznej 67 groszy, za 1 kg mąki żytniej typu urzędowego w młynie lub u hurtownika 35.5 grosza, 1 kg chleba z mąki żytniej ciemnej w piekarni 28 groszy, w sklepie lub na straganie 30 gr., 1 kg chleba z mąki żytniej typu urzędowego w piekarni 40 groszy, w sklepie lub na straganie 42 groszy a nie 43 groszy, jak mylnie wydrukowano w ogłoszeniu Magistratu. Cena bułek bez zmiany.

Z miasta.

Konkurs czesania pań o mistrzostwo Lwowa. Dnia 2. bm. odbył się konkurs czesania pań o mistrzostwo Lwowa na rok 1930, jak również popisy szkoły dokształcającej. Instruktorem głównym w szkole był p. Kutkowski Teodor i inni, których pracę dostatecznie z uznaniem ocenili obecni na popisie. Konkurs i kurs zorganizował przewodniczący Związku Prac. fryzjerskich p. Stanisław Rycker. Mistrzem Lwowa został p. Kutkowski Teodor, otrzymując złoty medal i mistrzostwo, p. Gołubowa otrzymała złoty medal, nagrodę I. Załuski Witold, nagrodę II, srebrny medal. Gołobow Aleksander, nagrodę drugą srebrny medal. Wymowa Marja, nagrodę III, bronzowy medal. Moszkowitz Oskar, nagrodę III, bronzowy medal, Fornalska Bronisława — dyplom nagrodę IV. Hirsch Rudolf — dyplom, nagrodę IV. Na popisach szkoły szkoły otrzymali nagrody: złoty żeton Goba Anna, I. nagrodę, srebrny żeton Ragan Adam II. nagrodę, srebrny żeton II. nagrodę Filar Jan. Nagrodę III. żeton bronzowy otrzymali: Zaleska Marja i Hornstein Zygmunt. Dyplomy otrzymali p. Sommer Ignacy i p. Zahajkiewicz.

—*—

Komunikaty.

Komitet Tygodnia Pomorskiego podaje do publicznej wiadomości, że bilety na Akademję Pomorską, która się odbędzie w niedzielę, dnia 9. marca 1930 o godz. 12-tej w południe, można wcześniej nabywać codziennie w mieszkaniu p. Przewodniczącej Komitetu p. Popielowej ul. Stryjska 24, tel. 56—41 od godz. 17-19 do środy dnia 5. marca 1930 włącznie, a od czwartku 6. marca 1930 u p. Seyfartha, ul. Akademicka l. 16.

Z okazji 80-tej rocznicy urodzin Prezydenta T. G. Masaryka, Konsulat Czechosłowacki w dniu 7. marca br. urzędować nie będzie.

Wystawa misji polskiej w Charbinie otwarta jest codziennie od godz. 9—13 i od 16—19 w salach Seminarjum Technologicznego Uniwersytetu (Marszałkowska 1).

III. Wieczór dyskusyjny Zawodowego Związku Literatów Polskich we Lwowie odbędzie się 5. bm. o godz. 19-tej w małej parterowej sali Kasyna i Koła Lit.-Art. przy ul. Akademickiej 13. Dyskusję poświęconą tym razem omówieniu ostatniej powieści Zofji Rygier-Małkowskiej pt. „Niedobra miłość“ zagai p. Prof. Zdzisław Żygulski. Wstęp dla członków Związku, gości zaproszonych i wprowadzonych przez nich osób wolny.

Towarzystwo metafizyczne im. A. Cieszkowskiego ul. Boularda l. 5. We czwartek, dnia 6. bm. odbędzie się o godzinie 7 wieczorem wieczór dyskusyjny z wykładem pt. „O snach ze stanowiska nauk przyrodniczych.

Zarząd Związku Lekarzy Szkolnych we Lwowie zwołuje na dzień 6. marca br. Kolegów i Koleżanki na nadzwyczajne Walne Zgromadzenie, które odbędzie się w sali oddziału ocznego Państwowej Poradni Szkolnej we Lwowie, w szkole im. Piramowicza o godz 7.15 wieczorem.

Komenda VI. Okręgu Związku Strzeleckiego we Lwowie, organizuje w dniach 8. i 9. marca br. ogólne zawody bokserskie Związku Strzeleckiego o mistrzostwo Związku Strzeleckiego na rok 1930. W zawodach reprezentowane będą jedne z najsilniejszych Okręgów, jak: Górny Śląsk, Łódź, Warszawa, Toruń i inne.

Zarząd „Rodziny Sierocej“ dzieci poległych w obronie Lwowa i Kresów Wschodnich, zaprasza członków Towarzystwa na Walne Zebranie, mające się odbyć dnia 5. marca 1930 r. o godz. 18-tej w sali T-wa „Czerwonego Krzyża“ przy ul. Bielowskiego 6, z następującym porządkiem dziennym: 1) Odczytanie protokołu ostatniego Walnego Zebrania; 2) Sprawozdanie Zarządu z czynności i rachunków za rok 1928/29; 3) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej; 4) Wybór Zarządu; 5) Wybór Komisji Rewizyjnej; 6) Wnioski i interpelacje.

Polskie Towarzystwo Ekonomiczne urządza w czwartek, dnn. 6-go bm. o g. 18-tej w wielkiej sali Izby przemysłowo-handlowej odczyt inż. Wita Sulimirskiego pt. „Obecne położenie przemysłu naftowego“ po którym nastąpi dyskusja.

Staraniem Związku Pracowników kolej. „Samopomoc“ we Lwowie odbędzie się w piątek, 7. bm. o godz. 7.30 wieczorem w sali konferencyjnej tut. Dyrekcji kolej. pod protektoratem JWPaństwa Prezesostwa Prachtel-Morawiańskich, koncert na dochód sanatorjum kolejowego w Tatarowie ze współudziałem artystów: pp. Barwińskiej Leonji, Listowskiej Flory, Pfau-Pawińskiej Janiny, Pawińskiej Stefanji, Pawińskiej Matyldy, Puchalskiej Heleny, Sniadowskiej Zofji, Tyszki Wandy, Szymonowicza, Cyganika Romualda i Dra Haisiga Karola. Spodziewać się należy, że cel szlachetny oraz nazwiska wybitnych sił artystycznych ściągną liczną publiczność na ten koncert.

„Dom warjatów“ na „Scenie Gwiazdy“ — otworzy gościnne podwoje w niedzielę, dnia 9. bm. i ukaże galerję wyborowych figur w interpretacji pp.: Panejki, Poleskiego, Szymonowicza, Biegańskiej, Kucharskiej i Frączka, którzy z resztą licznego zespołu, odtworzą silnie podkreślone typy tej 3-aktowej farsy, gdzie niewymuszony humor gra pierwszorzędną rolę.

—*—

Kronika policyjna.

(—) **Włamania i kradzieże.** Wczoraj doniesiono policji, że nieznany sprawca włamał się do mieszkania dra Juljusza Zająca, przy ul. Strzeleckiej 10. gdzie skradł zastawę stołową srebrną, nieustalonej na razie wartości. — Z mieszkania

Stefana Marcichowskiego, zam. św. Jacka 1, skradziono po włamaniu się z zamkniętego biurka złoty łańcuszek z ametystem i gotówką 200 zł. łącznej wartości 1000 zł. — Do restauracji Mateusza Gewirtza, przy ul. Mikołaja 20, dostał się po wyłamaniu tylnych drzwi, jakiś nieznany sprawca i skradł kilka flaszek likieru, wędliny, oraz pugilares z gotówką 10 zł., poczem rozbił automat i skradł stamtąd około 20 zł. — Ogólna szkoda wynosi około 400 zł. — Tadeusz Stechewicz, zam. Potockiego 111, doniósł wczoraj policji, że nieznany sprawca dostał się do stajni jego, przy ul. Janowskiej 75 i skradł 2 kompletne chomąta ciężarowe wartości 400 zł.

(—) **Aresztowania.** Do aresztów policyjnych oddano wczoraj: Jakóba Grubera za kradzież pugilaresu z kwotą 9 zł. na szkodę Michała Borowicza, Samuel Wernera za kradzież worka z pszenicą na szkodę nieznanego właściciela, Józefa Diduszko za kradzież zegarka na szkodę Szymona Patrona, Gustawa Goldhamera za kradzież portfelu z gotówką 5 zł. na szkodę Stanisława Georga, Włodzimierza Karpińca za oszustwo popełnione przez niezapłacenie cechy w restauracji Świstuna, oraz Kazimierza Zoldata za opilstwo i wybicie szyb na szkodę restauratora Tewla Markusa.

(—) **Ogień sklepowy.** Wczoraj w godzinach popołudniowych w sklepie galanteryjnym Abrahama Swida, przy ul. Leona Sapiehy 33 od rozgrzanego żelaznego piecyka zajęła się szafa, w której znajdowały się wyroby papierowe i kartonowe. Przybyła straż pożarna ogień ugasiła. Wysokości szkody nie ustalono.

(—) **Zamach samobójczy na ulicy.** Wczoraj po południu na ul. Piotra Skargi targnął się na życie 20-letni Bronisław Świtlik, który zażył mieszankę trucizn. Pogotowie ratunkowe odwiozło go do szpitala. Przyczyna zamachu samobójczego nieznana.

Do litościwych serc zwraca się z błagalną prośbą o pomoc wdowa po inżynierze, chora kaleka, znajdująca się po nader ciężkiej operacji w skrajnej nędzy, a która ma na utrzymaniu czworo drobnych dzieci. Za czyn szlachetny Bóg sto krotnie wynagrodzi. Datki przyjmuje administracja „Gazety Porannej" dla „Wdo wy po inżynierze". (Bliższy adres znany jest redakcji).

Sensacyjne procesy w Hollywood.

KŁOPOTY DOROTY MACKAILL I JOBYNY RALSTON.

Lwów, 4. marca.

(=) Hallywood miało w tych dniach **dwa sensacyjne procesy,** w które uwikłane były **gwiazdy filmowe.** W pierwszym wypadku chodziło o oszustwo **pewnej inspektorki podatkowej** na rzecz pięknej diwy filmowej, Doroty Mackaill. Inspektorka **Margerja Berger,** serdecznie zaprzyjaźniona z Dorotą, pomogła jej w kłopotach finansowych. Oto rozmaitemi, kolidującemi z prawem zabiegami sprawiła, że pięknej Dorocie obniżono podatek roczny o

40 tysięcy dolarów.

Akt oskarżenia kierował się przedewszystkiem przeciwko Margerji Berger, która też została skazana na **dwa lata więzienia.** Piękna Dorota wyszła z tej opresji cało, gdyż potrafiła ona udowodnić, że w swej naiwności nie zdawała sobie sprawy z charakteru nielegalnych poczynań swej przyjaciółki, dla której miała **zupełne zaufanie...**

Bohaterką drugiego procesu była **Jobyna Ralston,** znana jako partnerka **Harolda Lloyda** w wielu jego filmach. Oskarżona ona została o odegranie roli w sztuce teatralnej, zabarwionej silnie **pierwiastkiem niemoralnym.** Zwłaszcza rzeczy, w których występowała panna Relston, miały być szczególnie

lubieżne.

Na ławie oskarżonej zasiadł obok uroczej grzesznicy także autor sztuki **Jerzy Scarbourough** i wszyscy inni aktorowie i aktorki. Jobyna została skazana na **300 dolarów kary lub 3 dni więzienia.** Innym aktorom oraz autorowi nałożono również **kary pieniężne.**

Rozpowszechnione jest tutaj mniemanie, że Jobyna Ralston wskutek tego procesu będzie musiała porzucić

karjerę filmową,

gdyż w przeciwnym razie mogłaby się narazić na stanowczy i ostry **bojkot** publiczności amerykańskiej. Jankesi bowiem są w osądzaniu aktorek i aktorów **nader purytańscy** i występują energicznie przeciw osobom, nie cieszącym się **dobrą opinją.** Stąd też pochodzi, że nawet najświetniejsze gwiazdy filmu amerykańskiego wiodą naogół życie bardzo **ciche i skromne,** nie chcąc narażać sobie krwiożerczego Molocha — **opinji publicznej.**

Drzewo, które żywi się... małpami.?!

RZEKOME ODKRYCIE PODRÓŻNIKA BRAZYLIJSKIEGO.

Lwów, 4. marca.

(=) Pewien podróżnik brazylijski doktor **Mario de Silvey,** który w tych dniach przybył do **Manaos,** dokonał rzekomo

sensacyjnego odkrycia.

Oto — jak utrzymuje — miał stwierdzić, że w pewnych okręgach **Guyany** brazylijskiej istnieje drzewo żywiące się — **ssakami.** Pień tej okrutnej rośliny jest szeroki na **4 stopy,** a wysokością dorównywa **czteropiętrowemu budynkowi.** Chaotyczna plątanina gałęzi tworzy jego **koronę.** Jak zdradzieckie sieci kryją się te gałęzie pod **olbrzymieni liśćmi.** To mordercze drzewo zieje na znaczną już odległość

obrzydliwym zapachem

zgniłego mięsa. Są to wyziewy jego trawiących organów. Ale rzecz ciekawa, że właśnie ta ohydna woń zwabia ku drzewu **małpy.** Magicznie pociągnięte wdrapują się one na drzewo, aby **zginąć tutaj...** Oto bowiem gałęzie oplatają tak te stworzenia, że nie mogą się one wydostać z **żelaznego ich uścisku.** Bronią się i krzyczą, lecz drzewo jest silne i nieubłagane...

Trzy dni trwa taki **złowrogi uścisk.** Wówczas tragedja jest już ukończona. Nasycone drzewo otwiera swe ramiona. Wysypuje się z nich na ziemię wiązka **białych kości,** oczyszczonych zupełnie z mięsa... Taki straszliwy widok ujrzał właśnie doktor Mario de Silva. Wokoło żarłocznego drzewa ujrzał istne

cmentarzysko

białych kości.

Tyle doktor brazylijski. Podając za dziennikami zagranicznemi tę sensacyjną wiadomość, nie możemy się powstrzymać od pewnego **sceptycyzmu.** Mamy wrażenie, że ów podróżnik choruje na **przerost wyobraźni,** pospolicie zwanej **skłonnością do blagi...** Ale kto wie? Może rzeczywiście takie **drzewo małpożerne** w Guyanie istnieje?. Czekamy potwierdzenia tej wiadomości przez innych **podróżników i uczonych.**

Życie karnawału.

Bal mieszczański.

Lwów, 4 marca.

(jp) Bal Mieszczański, który odbył się w sobotę 1. marca w Tow. Strzeleckiem, przy ul. Kurkowej, nie zawiódł swojej tradycji, gromadząc w pięknie przybranych i rzęsiście oświetlonych salach najwybitniejszych reprezentantów lwowskiego świata urzędowego i sfer obywatelskich, kwiat pięknych pań i moc ochoczych, dziarskich danserów. — Obecnych było ponad 600 osób, a do poloneza stanęło 200 par.

W pierwszych parach długiego korowodu polonezowego, który zaczynał wicepr. Tow. Strzeleckiego p. Sudhof z p. wojewodziną Gołuchowską, postępowali: wojew. Gołuchowski z prez. Neumannową, gen. Popowicz z dr. Ostaszewską, książę Lubomirski z inż. Weissową, kom. rząd. dr. Nadolski z p. rekt. Weiglową, dr. Ostaszewski z gen. Popowiczową, rad. Dworzak z p. Sudhofową, p. Olszewski z p. Nadolską, zast. kom. Frankowski z p. Poratyńską, p. Demeter z p. Barwińską, dr. Poratyński z p. Olszowską, inż. Sulimirski z p. Jasińską, p. Żelewski z p. Popielową, p. Grzyb z p. Orleanową, p. Müller z p. Ostaszewską, p. Uwiera z p. Okońską-Bukowską, p. Christman z p. Pelczarską, rekt. Weigel z p. Romanowską, inż. Weiss z red. Opiołową, p. Kirchner z p. Janowiczową, wicepr. Chajes z p. Neumannówną, p. Majka z p. Witekową, inż. Tarnawiecki z p. Poratyńską, p. Witski z dr. Prochowską, płk. Baczyński z p. Madurową, r. Maksymowicz z p. Borowską, p. Kranz z p. Jaworkową, p. Gojawiczyński z p. Demetrową, p. Ralski z p. Bendlową, p. Turkowski z p. Szpangową i t. d.

Z prześlicznych, pełnych smaku toalet pań, zdołaliśmy zanotować następujące. p. wojew. Gołuchowska, czarna mora i sortie brokatowe z gronostajami, p. Nadolska, czerwona satin ze złotą koronką, p. Popowiczowa, georgetta zielona, p. Weiglowa, złota lama, p. Neumanowa, czarna koronkowa, p. Ostaszewska, liljowa georgetta, p. Poratyńska, czarna georgetta, p. Frankowska, czarna koronkowa, p. Czarnowska, lila georgetta, p. Barwińska, czarna gaza ze złotem, p. Sudhofowa, czarna koronkowa, p. Popielowa, lila satin, p Weissowa, gazowa pomarańczowa ze srebrną lamą, p. Neumanówna, żółta mora, pna. Ostaszewska, koralowa georgetta, pna Poratyńska, czarna stylowa z tafty, p. Pelczarska, crep-satin fiołkowa, p. Ciećkiewiczowa, fiołkowa georgetta, p. Drzewicka, szafirowa koronkowa, p. Olszewska, czarna ze strasami, p. Prochowska, poziomkowy brocat, p. Szydłowska, czarna georgetta ze strasami, p. Iwońska, żółta velour schiffon, p. Barwikowa koronkowa electric, p. Romanowska, czarna panne, p. Madurowa, czarna satin, p. Spaczyńska, czarna koronkowa, p. Zimnowa, zielona georgetta, pna Madurówna, velour schiffon lila róż, pna Romanowska, różowa panne, p. Okońska-Bukowska, żółta georgetta, p. Eljasiewiczowa, czarna tafta, p. Libhardówna, crep-satin żółta, p. Mazanówna, georgetta różowa, p. Kirchnerowa, czarna crep-marocein, p. Borowska, wzorzysta gaza, p. Domiczkowa, żółta georgetta z złotą koronką, pna Topijówna, żółta tafta w kwiaty, p. Szyjkowska, czarna satin, p. Stefanowiczowa, bronzowa mora, p. Wilmanowa, bronzowa crep-marocen, pna Drzewicka, biała koronkowa z tiulem i strasami, p. Zającowa, biała georgetta z koronką, p. Pelczarska, crep-satin zielona, pna Pawlakówna, crep-satin lila róż z dżetami, p. Szpangowa, różowa z tiltrami, pna Ryndziakówna, różowa z tafty, malowana w kwiaty, p. Śliwińska, czarna satin, p. Wojciechowska, czarna koronkowa, p. Stankiewiczowa, granatowa crepe-mongol.

Pośród uczestników balu byli obecni: pp. Ciećkiewiczowie, Spaczyńscy, Bendlowie, p. Rappaport, dyr. poczty Kupczyński, dyr. Czarnowscy, rad. Woleński, rad. Samolewicz, prez. Litwinowicz, kom. Baczyński, dr. Popiel, dyr. Piwoński, p. Harasymowicz, p. Pammer, dyr. Pisarski, dr. Parnas. — W malowniczych kontuszach wystąpili: architekci Tarnawiecki, Turkowski, Müller, król kurkowy, dr. Ostaszewski, I. marsz. Kirchner, p. Cwenarski p. Kranz, p. Majka, p. Gojawiczyński, p. Sudhof, p. Christman i in.

Przy suto zastawionym bufecie ofiarnie rolę gospodyń pełniły: pp. Janowiczowa, Madurowa, Śliwińska, Wojciechowska, i Stankiewiczowa, a w kiosku szampańskim p. Barwikowa.

Zabawa ochocza trwała do późnego rana, w czem nie mała zasługa znakomitych wodzirejów pp. płk. Śniadowskiego, Eug. Preidla i Jana Gajhofera. Bal mieszczański pozostanie na długo w miłej pamięci wszystkich jego uczestników.

*

KALENDARZYK KARNAWAŁOWY.

4. MARCA: Na zakończenie karnawału dancing z zawieszeniem śledzia i wyborem „Miss Karnawału" w Kasynie i Kole lit. art. — „Ostatki techniczne" w salach II. Domu Techników

—*—

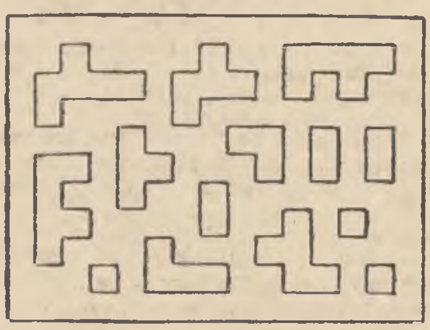
Miłosierdziu Czytelników naszych polecamy wdowę po rzemieślniku lwowskim, matkę legjonisty i obrońcy Lwowa, który zmarł z odniesionych ran — znajdującą się obecnie w ślicznie śmierci głodowej. Nieszczęśliwa staruszka jest nadto ciężką kaleką, tak, że zupełnie najdrobniejszej nawet kwoty nie jest w możności zapracować. Datki przyjmuje Administracja dla „Matki Obrońcy Lwowa".

KĄCIK ROZRYWKOWY

DODATEK TYGODNIOWY „GAZETY PORANNEJ“
Nr. 7.

Próba cierpliwości.

Figury poniżej umieszczone należy zestawić w ten sposób, aby całość utworzyła jeden regularny kwadrat.



Zagadka wzrokowa.

(uł. Kaz. Denasiewicz, Drohobycz).

Patrz uważnie, pomyśl też
O tytule tym zadania,
przyczem wkrótce się dowiesz
i rad będziesz z rozwiązania.
Ej? nie zgadłeś? Serjo nie?
Lepiej zatem natęż wzroku.
Ejże, — nie jest znów tak źle:
całość — w marcu tego roku.

Szarada.

Gdy się nić wikła, mówisz, że się **pierwsze — trzecie.**
Zaś **drugie — pierwsze,** — znamy w dziennikarskim świecie.
Trzecie, pół drugiej miły, gdy pora po temu.
Całość odgadniesz łatwo: potrzebna każdemu.

Zagadka.

Do daty wynalezienia piorunochronu dodać datę skonstruowania pierwszego okrętu parowego. Odejmując od otrzymanej sumy datę wynalezienia porcelany, — otrzymany datę wynalezienia maszyny powszechnie dziś używanej...

Szarada.

(Ułożył **J. M.**, Stanisławów).

Miasto. Tłum ludzki gwarny i ruchliwy.
Stukając kijem idzie starzec siwy.
Oczy ogromne, szeroko rozwarte,
A choć napozór wyraz ich — **raz — czwarte,**
Kto patrzeć umie, w oczach tych zobaczy
Ból bezgraniczny i morze rozpaczy.

Idzie. Zna drogę. Chodzi tędy codzień.
Coraz potrąca go jakiś przechodzień.
Mija — **trzy - cztery** — popychany w ciżbie,
A gdy się znajdzie w swej maleńkiej izbie,
Topi swe bóle w — **dwa - pierwszym** — skwaśniałym,
Chce snać zapomnieć, że jest biednym — **całym.**

Krzyżówka.

(Uł. **J. R.**, Złoczów).



Znaczenia wyrazów.

Pionowo: 1. miasto na Kaukazie. 2. spółgł. fon. 3. skrót imienia i nazwiska (inicjały) uczonego. 4. owady z gatunku prostoskrzydłych. 5. prawny zastępca. 6. część gospodarstwa (zdrobniale). 8. schronienie w górach. 9. spółgł. fonet. 11. ton gamy. 12. imię i I-sza litera nazwiska. 13. spółgł. fon. 15. hebrajskie imię żeńskie (?) 16. zaimek. 18. ton gamy. 19. łaciński skrót. 21. zaimek. 22. spółgł. fon. 23. spółgł. fon. 25. ton gamy (wspak). 26. posiada. 27. taniec. 31. rodzaj zagadki. 32. wykrzyknik (wspak). 33. część ubioru męskiego. 35. angielskie imię męskie. 37. bożek grecki. 38. skrót słowa: zrealizować. 39. drogi kamień. 41. starożytne miasto. 42. rodzaj traw zbożowych (indj.). 43. zwój z włosów. 45. bogini grecka. 51. roślina. 52. zaimek. 53. przewaga (w sporcie). 54. fabryka kapeluszy (y=i). 56. nazwisko słynnej artystki filmowej (bez ostatniej litery). 57. ozdoba przyczepiona do łańcuszka od zegarka (wspak). 63. ton gamy francuskiej. 65. łaciński skrót. 66. zamęty inaczej. 67. polski olimpijczyk. 68. podręcznik do nauki religji u Hindusów. 69. miasto w Polsce. 70. przyimek niemiecki. 71. rzeka w Kurlandji. 73. litera grecka. 74. inicjały poety polskiego. 76. ton gamy. 79. miara. 82. zaimek. 84. skrót metalu. 88. rzeka w Polsce. 91. litera fon. 92. skrót słowa: klasa.

Poziomo: 2. bożek grecki. 4. imię żeńskie. 6. zaimek francuski. 7. skrót miary. 9. pracuje na polu (wspak). 10. ptak (wspak). 12. lekarstwo. 14. przysłówek łaciński. 16. zaimek. 17. polski malarz. 20. zaimek. 22. poprawa. 24. starożytny proporzec rzymski. 27. spółgł. fon. 28. I-sza litera imienia i nazwiska niemieckiego pisarza. 29. inaczej figura (bez ostatniej litery). 30. rzeka w Kurlandji. 33. rzeka we Włoszech. 34. przyimek niemiecki. 38. artysta teatralny polski (wspak). 40. członek załogi. 43. legendarna postać polska. 44. student pewnego wydziału. 46. satyryk amerykański. 47. rzeka w Europie. 48. skrót: „Nowego stylu. 49. poeta polski. 50. reformator. 53. usługa. 55. imię proroka (wspak). 57. droga rzeczna. 58. przyimek. 59. posiada. 60. angielskie słówko powątpiewania. 61. znak chemiczny. 62. przysłówek. 64. kochanek. 68. metal. 71. wykrzyknik. 72. stopa wierszowa. 75. imię królowej Hiszpanji. 77. pytajnik niemiecki (wspak). 78. pałac królów maurytańskich. 80. bożek. 81. imię sławnego pianisty (n=j). 83. człowiek bez wychowania. 85. muł. 86. sprzęt domowy. 89. inicjały słynnego kompozytora. 90. patrzeć pokryjomu. 93. miasto w języku tureckim.

Igraszki słowne.

Przyimek + narzędzie tortury = kamień szlachetny.

*

Przyimek + uczta weselna = przedmiot marzeń każdego młodzieńca.

*

Woda w stanie wrzenia + nuta = przedmiot codziennego użytku.

*

Rozwiązania nadsyłać należy najdalej do soboty, dnia 8. marca br. w południe pod adresem Redakcji z dopiskiem „Kącik rozrywkowy“ i z dołączeniem górnego paska „Kącika“.

Za trafne rozwiązanie wszystkich zadań zawartych w dzisiejszym numerze przeznaczamy do rozlosowania następujące nagrody:

1) pudełko pomadek
2) pudełeczko papierosów „Dames“
3) bilet wstępu do kina na 2 osoby
4) bilet wstępu do kina na 2 osoby.

Rozwiązanie zadań z Nr. 6.

pionowo: „Gazeta Poranna, za, era, tona, cnota, piknik, 06, ster, ara, pan, Nemo, ar, er, ara, las, ona, kącik rozrywkowy, ka, krata, r. k., cebula, ona, wrą, ker, im, Dora, era, eter, księga, znicz. teror, noga, brak, karp, oka, rak, em, to.

pionowo: „Gazeta Poranna“, tank, pedant, Ob, rura, Ala, na, Almanzor, tora, ora, kona, to, ogier, koc, sanna, Antek, cis, zeh, tora, bera, dr., era, pat, wąski, kryją, ka, ra, bryka, kora, kwas, korę, rok, kry, kpi, Wag, er, em, as.

Szarada: Podole.

Zadanie matematyczne: Pasterz miał 119 owiec.

Szarada: Magdalena.

Mozajka: Celina, zaleta, armaty, nowina, kareta, Afryka, żywica, danina, atlasy, władca, kometa, ósemka, Ładoga, Kandja, unkcja, Solura, wizyta, objata, Italja, matnia, czasza, odnoga, kałuża, atleta, żerdka, elipsa, Dakota, Uranja, chwała, hetera, Bahama, Oranja, żałoba, apsydy, Angora, cieśla, Ankona, łopata, obława, śliwka, ćwikła, satyna, Alaska, mamona, Arabja, szatra, ironja, agonja, załoga, łupina, obraza, żagwia, armaty.

„Czyń każdy w kółku swoim co każe duch Boży, a całość sama się złoży“.

Zagadka literowa: Kanak, kajak, zakaz, Natan, potop, zaraz, rotor.

*

Nagrody w drodze losowania otrzymali:

1) Pudełko pomadek: p. Józefa Guzkowska, Ostrożec p. Krukienice.
2) Pudełko papierosów „Dames“ p. Edward Strusiewicz, Halicz.
3) Bezpłatny bilet wstępu do kina: p. J. Reiss, Złoczów.
4) Bezpłatny bilet wstępu do kina: p. Ignacy Wesołowski, Lwów.

Odpowiedzi Redakcji: Leon V. Złoczów. O zadania prosimy, byleby nie zanadto łatwe. Do losowania dopuszczeni są również i ci czytelnicy, którzy nadeślą choćby częściowe tylko rozwiązanie. **Hala K. Ilińce.** I owszem, bardzo prosimy. **J. Ch., Lwów.** Dziękujemy za życzenia. Zadanie konikowe chowamy na później. Może znajdzie się coś innego? Prosimy i nadal o pamięć. **J. R. Złoczów.** Bardzo dziękujemy za pomysłową zagadkę kombin. Zamieścimy ją w numerze z dnia 18 bm. jako aktualną. **Jakób Kl. Lwów.** Dziękujemy, — pójdzie stopniowo. **Kazimierz P. Tarnopol.** Zamieścimy częściowo w miarę wolnego miejsca. **Zygmunt W. Lwów.** Zadania tym razem znacznie ciekawsze. **Pójdą stopniowo.**

Kto wygrał dolarówkę?

Lwów, 4. marca.

W uzupełnieniu telefonicznej relacji, zamieszczonej w niedzielnym numerze „Gazety Porannej“, podajemy **autentyczny, kompletny wykaz wygranych w obecnem ciągnieniu premij dolarowych.**

Dol. 40.000 — 505.202.

Dol. 8.000 — 555.320.

Dol. 3.000: — 451.741, 668.680, 826.371.

Dol. 1.000: — 601.167, 486.097, 758.914, 639.701, 316.845.

Dol. 500: — 144.185, 639.409, 316.665, 681.360, 020.159, 486.481, 995.230, 445.969, 934.497, 184.031.

Po dolarów 100 wygrały następujące numery: 375.445, 134.450, 698.391, 585.730, 794.078, 224.965, 891,219, 067.124, 131.675, 041.507, 868.968, 418.213, 274.849, 147.453, 674.754, 250.747, 632.059, 780.274, 116.924, 063.884, 016.296, 774.995, 750.717, 045.989, 125.587, 875.152, 457.556, 464.928, 586.916, 557.493, 856.870, 563.925, 566.802, 920.988, 939.047, 033.059, 814.411, 591.028, 987.806, 487.708, 403.257, 599.008, 819.218, 833.104, 315.600, 641.823, 291.077, 516.209, 369.729, 772.926, 580.444, 649.863, 544.473, 654.373 935.015, 012.090, 165.895, 082.897, 146.253, 098.360, 939.816, 092.924, 673.320, 765.375, 500.754, 257.583, 646.117, 632.978, 169.790, 516.997, 005.715, 885.889, 922.038, 768.525, 224.699, 194.088, 605.319, 380.696, 836.160, 989.458.

—o—

GIEŁDY.

GIEŁDA LWOWSKA

Lwów 3. marca.

Na giełdzie akc. obroty średnie, tendencja niejednolita usposobienie spokojne

GIEŁDA ZBOŻOWA

Lwów, 3. marca.

Na giełdzie zbożowej tendencja nadal zniżkowa, usposobienie słabe.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa 3. marca. 4 proc. pożyczka inwestycyjna 128, 5 proc. poż. dolarowa 75, 5 proc. poż. konwersyjna 52, 5 proc. poż. kolejowa 1926 48.75, 5 proc. poż. stabilizacyjna 85.50, 8 proc. L. Z. Banku Gosp. Kraj. 94, 8 proc. L. Z. Banku Rolnego 94, 8 proc. Obligacje B. Gosp. Kraj. 94, etsame 7 proc. 83.25.

Waluty i dewizy: Belgja 123.91, Gdańsk 172.897, Holandja 356.54, Kopenhaga 238.05, Londyn 43.22.50, N. Jork 8.83.3, Paryż 34.79, N. Jork telegr. 8.90, Szwajcarja 171.67, Sztokholm 238.80, Wiedeń 125.25, Włochy 46.62, Berlin 22.75.

Warszawa, 3. marca. Bank Handlowy 117, Bank Polski 164.75, Bank Zw. Sp. Zarob. 78.50, Elektr. Dąbrowa 50, Siła światło 90, Cegielski 40, Lilpop 24, Staarchowice 20.50.

GIEŁDA WIEDEŃSKA.

Wiedeń, 3. marca. Amsterdam 284.14, Belgrad 12.48. 5/8, Berlin 169.17, Bruksela 98.68, Budapeszt 123.92, Bukareszt 4.20 7/8, Kopenhaga 189.55, Londyn 34.45, Madryt 86.50, Medjolan 37.14.50, N. Jork 708,75, Oslo 189.45, Paryż 27.71.50, Praga 20.98 7/8, Sofja 5.13 1/8, Sztokholm 190.20, Warszawa 79.71, Zurych 136.76, Amerykańskie 705.70, Niemieckie 168.92, Francuskie 27.77, Włoskie 37.12.50, Jugosłowiańskie 12.38, Szwajcarskie 136.43, Czeskie 20.95.50, Węgierskie 123.90. Renta majowa 1.671, Retna lutowa 192, Dunaj Save Adr. 86.56, Losy tureckie 22, Bankverein Wien. 21, Credit Oesterr. 51, Eskompte Niederöster. 170, Länderbank 28.25, Merkurbank 20.50, Nationalbank öst. 330, Zivnosteńska 106.85, Dunaj Save Südban 11.10, Ford. Nordbahn 1012, Lwów-Czerniowce 48, Portlandcement 94, Rima 101.75, Skodawerke 383,50, Zieleniewski 48.50, Karpaty 5.65, Galicia 33, Alpiny 34, Berg. u. Hütten 8.31, Galiz. Mantanwerke 11.65.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych, 3. marca. Paryż 20.27, Londyn 25.18.50, N. Jork 5.18.25, Bruksela 72.20, Włochy 27.15.50, Hiszpanja 63, Amsterdam 207.75, Berlin 123.64, Wiedeń 73.00, Sztokholm 139.10, Oslo 138.65, Kopenhaga 138. 70, Sofja 3.75.50, Praga 15.34.50, Warszawa 58.07.50, Budapeszt 90.60, Białogród 9.12.75, Ateny 6.72, Konstantynopol 2.30.50, Bukareszt 3.08, Helsingfors 13.0, Buenos Aires 195.50.

GIEŁDA LONDYŃSKA.

Londyn, 3. marca. N. Jork 485.89, Paryż 124.24, Berlin 20.37, Montreal 488.25, Hiszpanja 40.12, Amsterdam 12.12 3/8, Bruksela 34.88.50, Włochy 92.74, Szwajcarja 25.18 5/8, Kopenhaga 18.16 1/8, Sztokholm 18.10.25, Oslo 18.17, Helsingfors 193.20, Praga 164. 12, Budapeszt 27.80, Belgrad 276, Sofja 671, Rumunja 818, Lisbona 103.30, Konstantynopol 1100, Ateny 375, Wiedeń 34.50, Warszawa 43.36.

GIEŁDA PARYSKA.

Paryż, 3. marca. Londyn 124.24.50, N. Jork 25.57, Bruksela 356.00, Hiszpanja 309.50, Włochy 133.95, Szwajcarja 493.25, Kopenhaga 684.00, Amsterdam 1024.75, Oslo 683.75, Sztokholm 686.75, Sztokholm 686.25, Praga 75.70, Rumunja 15.20, Wiedeń 360, Berlin 610.

OBROTY PRYWATNE.

Lwów, 3. marca.

Tendencja spokojna. Obrót średni.

DEWIZY: Dolary ameryk. 8.87.00—8.87.50, dolary kanad. 8.78.00—8.78.50, Kor. czeskie 0.26.25—0.26.50, leje rum. 0.05.00—0.05.50, Szylingi 1.25.00—1.25.50, **Franki francuskie 0.34.75—0.35.00, Franki szwajcarskie 1.71.90—1.72.10, Funty 43.30.00—43.50.00, Czerwieńce 15.00.00—15.50.00.**

ZŁOTO: 20 kor. 36.40.00—36.60.00, 20 frank. 34.20.00—34.50.00, 10 rubli 46.00.00—46.40.00.

SREBRO: Kor. austr. 0.52.00—0.53.00, 5 kor. 2.80.00—2.90.00, floreny 1.40.00—1.45.00, ruble 2.20.00—2.25.00, kopiejki 1.10.00—1.15.00.

—o—

Z ŻYCIA PROWINCJI.

Kronika drohobycka.

(Od naszego korespondenta.)

Drohobycz, w lutym.

Sprzeniewierzenie. Salamon Neubauer z Bani Kotowskiej, będąc inkasentem w piekarni H. Klusika w Borysławiu, sprzeniewierzył na szkodę tegoż 1.225 zł. Aresztowany przyznał się do czynu, a jako powód podał brak środków do życia.

Założenie orkiestry symfonicznej w Drohobyczu. Ostatnio założoną została orkiestra symfoniczna składająca się z 40-tu osób pod osobistem kierownictwem ks. Sapruha. Pierwszy koncert odbędzie się w najbliższych dniach w sali Sokoła.

Istniejąca od roku 1869 Pierwsza Parowa Piekarnia Hygieniczna Władysław Kraft i Ska po przeprowadzeniu odpowiedniej modernizacji i mechanizacji lokalu jest dziś jedyną piekarnią odpowiadającą dzisiejszym wymaganiom sanitarnym.

Wieści z Rudek.

(Od naszego korespondenta.)

Rudki, w lutym.

Osobliwy samorząd. „Precz z takim burmistrzem, który gminny majątek niszczy! — natychmiast całą Radę rozwiązać!“ — tak wołała publiczność na posiedzeniu Rady miejskiej 18. czerwca 1929 r. — w odpowiedzi na co radny Patraszewski Zygmunt powstawszy z miejsca oświadczył: „Panowie! Aczkolwiek z rumieńcem wstydu, przyznać jednak muszę, że Rada nasza wraz z burmistrzem, którego sami stworzyliśmy, nie podoła swemu zadaniu. Pozbywamy się majątków, które rządy komisarskie gminie przysporzyły, a przez ustawiczne bezsensowne i humorystyczne obrady, staliśmy się rzeczywiście pośmiewiskiem całego miasta! Jesteśmy parodją Rady! Nie widzę innego wyjścia, jak tylko postawić wniosek na jej natychmiastowe rozwiązanie!“ Te znamienne słowa dokumentarnie stwierdzone zostały korespondencją „Gazety Porannej“ z 24. VI. 1929 Nr. 8898.

Ba! — i nietylko to stwierdzono, — ale ponieważ jeszcze dnia 27. września 1928. „Gazeta Poranna“ zamieściła również artykuł, w którym zarzucono naszemu burmistrzowi, że „urzędowanie jego jest szeregiem większych i mniejszych nadużyć ze szkodą dla finansów gminy“ — Rada miejska na posiedzeniu tajnem dnia 8. października 1928 jednogłośnie powzięła uchwałę: — „Poleca się burmistrzowi, by zaskarżył „Gazetę Poranną“ — Burmistrz Redakcji nie zaskarżył, z ciążącego na nim zarzutu nie oczyścił się — Rada urzędowała z nim dalej, nie troszcząc się o takie błahostki. Władze milczały. Oburzone mieszczaństwo podało wniosek o rozwiązanie tej nieudolnej i skompromitowanej reprezentacji miejskiej, na co przed tygodniem, prawie w przeddzień ujawnienia tu znanego skandalu defraudacyjnego w ratuszu, Starostwo odmówiło temu wnioskowi „z braku podstaw ustawowych“.

Rozpoczęte śledztwo w tej aferze, doprowadziło do aresztowania sekretarza, kasjera i kontrolora. Burmistrza zawieszono wreszcie w urzędowaniu, lecz na razie widzieliśmy tylko, że prowadzący śledztwo komendant posterunku p. Piątek odwiedził go z lekarzem dla stwierdzenia stanu jego zdrowia. (Oczywiście zawieszenie zwykle pacjentowi szkodzi). Gminą włodarzy aptekarz, funkcje pozostających w śledztwie sądowem urzędników spełniają członkowie Rady. Wobec wydalenia ze służby lustratora powiatowego, niema komu przeprowadzić szkontra. Księgi i akta gminne opieczętowane, znajdują się w Starostwie. Jednem słowem — cały Urząd miejski nieczynny i ogranicza się jedynie do ściągania opłat targowych. A do rozwiązania Rady gminnej — zabrakło podstaw prawnych!

Zdumieni mieszkańcy dowiedzieli się niedawno, że na jednem z tajnych posiedzeń, Rada postanowiła przydać burmistrzowi kuratora! Kurator urzęduje, a z braku burmistrza, opiekuje się na razie aptekarzem!

Jakkolwiek dla ustanowienia kurateli nad niedołężnym burmistrzem brak najmniejszych podstaw prawnych, władze koncepcję tego egzotycznego kuratora do wiadomości przyjęły i istnienie jego tolerują. Czyż ci, którzy aranżowali cały ten osobliwy skład samorządu i nadal go podtrzymują, sądzą w swej naiwności, że tym sposobem pozyskają sobie wdzięczność i uznanie mieszkańców?

Ponadto Rudki posiadają jeszcze jedną osobliwość, a mianowicie, że są one miastem „zawieszonych“ urzędników publicznych. Urzędnicy ci stanowią plagę społeczną, a żyjąc z funduszów publicznych, ku utrapieniu płatników wałęsają się po ulicach miasta, oczekując po kilka lat ukończenia procesów dyscyplinarnych. Stanowią oni 15% ogólnej ilości urzędników w Rudkach, a jak złośliwi twierdzą, zamierzają obecnie założyć tu odrębny związek zawodowy. Możeby kompetentne władze wglądnęły w tutejsze stosunki i wzięły się wreszcie do prawdziwej sanacji

Kronika przemyska.

(Od naszego korespondenta.)

Przemyśl, w marcu.

(M) **Zjazd inwalidów** tut. okręgu przy udziale delegatów kilkunastu powiatów odbył się pod przewodnictwem p. E. Wancara, Tkaczyka i in. Na zjeździe wygłoszono szereg referatów o aktualnych zagadnieniach inwalidzkich, poczem uchwalono rezolucje pod adresem rządu.

Bardzo liczne zgromadzenie kupców i rzemieślników zwołało zrzeszenia zawodowe celem zajęcia stanowiska w sprawach podatkowych, a zwłaszcza odnośnie do nowelizacji podatku przemysłowego. Referat główny wygłosił r. m. Mieses. W dyskusji zabierali głos m. in. pp. Leszczyński, dr. Richter, Gorgolewski, r. Szenkel, Nasenfeld, burmistrz dr. Krogulecki, poseł Garbicki. Przemówienia były przeważnie utrzymane w tonie opozycyjnym, zawierając surową krytykę rządowej polityki podatkowej, która podkopuje stan kupców i rzemieślników, przeżywających na równi z całem społeczeństwem ciężkie przesilenie gospodarcze.

Otwarcie i poświęcenie nowego lokalu gimnazjum żeńsk. im. Konopnickiej w zabudowaniach gminy przy ul. Smolki odbyło się bardzo uroczyście. Przemówienie okolicznościowe wygłosił prof. Teich, im. uczenic zakładu podziękowała p. Gostenówna, część muzyczną wykonał doskonały chór pod batutą prof. Jurczyńskiego, oraz p. Urbanówna, która swą prawdziwie artystyczną grą na fortepianie wykazała wielki talent i biegłość techniczną.

—o—

Kącik radjowy.

PROGRAM AUDYCYJ RADJOWYCH.

Wtorek, 4. marca 1930.

LWÓW 385 17.45 Transmisja koncertu popołudniowego z Warszawy, 18.45 Rozmaitości, oraz koncert z płyt gramofonowych, muzyka taneczna i lekka, 19.50 Transmisja z opery poznańskiej, po operze komunikaty z Warszawy.

WARSZAWA 1411 12.05 Płyty gramofonowe, 16.15 Muzyka z płyt gramofonowych, 17.45 Muzyka operowa, wyk. ork. P. R. pod dyr. J. Ozimińskiego, J. Strzelecka (sopran) i prof. L. Urstein (akomp.) **KRAKÓW** 312 16.15 Konc. płyt gram. **POZNAŃ** 334 13.05 Konc. gram. 17.45 Konc. wiolonczelistów w wyk. prof. Butkiewicza z jego uczniami, 19.20 Interludjum muz., 19.50 Trans. z Opery pozn., 22.45 Muz. tan. **KATOWICE** 408 19.10 Intermezzo muz. **WILNO** 368 12.05 „Kaziuki“ doroczny jarmark w dniu patrona Wilna św. Kazimierza, 15.15 Muz. z rest. „Bristol“. **LIPSK** 259 12.00 Niem. pieśni ludowe na płyt. gram. 16.30 Lekki konc. 19.30 Konc. radjoork. 20.35 „Karnawał“. **KOPENHAGA** 281 15.30 Konc. popoł. **LONDYN** 356 17.00 Muz. z Brixton Astoria. 19.40 Sonaty Beethovena. 20.45 Konc. radjoork. **SZTUTGART** 360 16.00 Lekki konc. radjoork. 19.30 Muz. operetkowa. **BERLIN** 418 14.00 Kabaret na płyt. gram. 20.20 Wesoły wieczór karnawałowy, następnie radjobal. **LANGENBERG** 473 13.05 Konc. muz. operetk. 17.30 Popul. konc. radjoork. 20.00 Mistrzowie operetki. **PRAGA** 487 18.00 Aud. niem. — Koncert. Utwory Beethovena i Mozarta. 19.05 Muz. karnawałowa. 20.20 Muz. popul. **WIEDEŃ** 5161 18.45 „Prinz Karnaval und der Kater“ — wesoła aud. 19.50 Radjokabaret. 21.10 Bale wiedeńskie. **MONACHJUM** 533 16.00 Lekka muz. wied. 18.45 Ryszard Staab odegra: 1) Schumnna — „Papillon“, 2) Weismana — Fantazję taneczną, 3) Grünfelda — Parafrazę koncertową utworów J. Straussa. 20.00 Konc. popul. radjoork. i sol.

Środa, 5. marca.

LWÓW (385) 17.45 Transmija koncertu popoł. z Warszawy, 18.45 rozmaitości, komunikaty, oraz koncert z płyt gramofonowych: muzyka kameralna, 20.15 feljeton p. t. „Kino eksperymentalne“ wygł. p Zahorska (tr z Warszawy), 20,30 transmisja koncertu wieczornego z Warszawy w czasie przerwy kwadrans literacki; „Pan Pickwick poluje“ Dickensa. 22.10 transmisja komunikatów z Warszawy.

WARSZAWA 1411 12.05 Muz. z płyt gram. 17.45 Koncert: Utwory Beethovena odegra ork. P. R. pod dyr. J. Ozimińskiego. 19.25 Płyty gram., 20.30 Recital fort. Egona Petri: 1) Beethoven: Sonata fort. cis-moll (księżycowa), 2) Gluck-Saint Saens, 3) Fr. Schubert: 3 impromtus, 4) Fr. List: Rigoletto- Fantasie, 21.45 Recital śpiew M. Polińskiej-Lewickiej. **KRAKÓW** 312 16.45 Konc. z płyt gram. **POZNAŃ** 334 13.05 Konc. gram. 22.15 Muz. tan. **KATOWICE** 408 19.10 Intermezzo muz. 22.35 Kom. PAT. **WILNO** 368 16.15 Konc. ork. 1 p. p. leg. pod dyr. kapelm. Koneckiego, 23.00 Muz. popul. kina „Hollywood“ **LIPSK** 259 16.30 Konc. popul. kap. Agunte. 19.30 Konc. kap. hud. Borna. 21.00 Instrum. baroku, wyk.: Dr. H. Schulz i W. Kretzmar. **KOPENHAGA** 281 20.00 Transm. z Odd. Fellow Palaeets, Konc. symf. pod dyr. Egista Tango. 22.15 Muz. tan. z rest. Wiwel. **LONDYN** 355 1625 Muz. klasyczna, 20.45 Jack Payne i jego ork. tan. B. B. C. 21.15 Chór męski Lothbury oraz Sybil Eaton (skrz.) i Reginald Paul (fort.) 22.40 Czechosłowacki program narod. **SZTUTGART** 360 12.00 Konc. spaceorwy z Placu Zamkowego. **FRANKFURT** 390 16.00 Konc. radjoork. 20.10 Maza as-dur Schuberta. **BERLIN** 418 19.30 Transmisja z Opery państw. na Uuter den Linden „Tannhauser“ — opera Wagnera. **LANGENBERG** 473 13.05 Konc. radjoork. 17.30 Popul. konc. ma-

łej radjoork. 20.00 Konc. symf. 23.15 Mistrzowie jazzu (płyty gram.) **PRAGA 487** 20.00 Transm. z sali Smetany koncertu ku czci Prez. Massaryka. **WIEDEŃ 516** 15.30 Konc. popoł. 17.10 Program muz. dla młodz. 18.00 Transm. z Opery wied. „Siegfried" — opera Wagnera. **MONACHJUM 533** 19.30 Konc. symf. wyk. radjoork. oraz sol. 21.00 Muz. kamer. **KOENIGWUSTERHAUSEN 1635** 17.30 Kompoz. na dwa fort. Dr. Pachaly i Maria Andree.

FEJLETON „GAZ. POR." z 5. III. 1930. 81

Edgar Wallace

Tajemnica Szulera

— Słowo! wykrztusił. To słowo fałszywe. Angel nie dał żadnej odpowiedzi.

— Kilka razy próbowałem — krzyczał adwokat, niemal bezprzytomny — i nie udało się.

— Może bym ja spróbował? — spytał Angel.

— Nie, nie! — syknął Spedding. — Na Boga, nie! Spróbuję jeszcze raz. Któraś z liter jest nieodpowiednia; niektóre symbole mają podwójne znaczenie.

Odwrócił się i ponownie zaczął wchodzić na schody.

— Ten człowiek cierpi — cicho rzekł Jimmy.

— Niech cierpi — rzekł Angel z twardym błyskiem oczu. — Bardziej będzie cierpiał, zanim odpokutuje swoje łotrostwa. Spojrz, znów jest na górze. Jimmy, wpuść pan ludzi, bo teraz znajdzie słowo właściwe — i proszę, wyprowadzić pannę Kent, skoro się zacznie awantura.

Dziewczyna ujrzała nagle twardą maskę, przyoblekającą twarz Angla, zobaczyła, że zrzuca z siebie palto, i usłyszała skrzypienie butów w korytarzu. Znikł uprzejmy, trochę zuchwały światowiec, a w jego miejsce ukazał się bezlitosny urzędnik policji, niezgłębiony jak los. Zobaczyła całkiem nowego Angla i przysunęła się do Jimma.

Okrzyk triumfu wydany przez mężczyznę przy safie skłonił ją do podniesienia oczu. Z gwałtownie bijącem sercem ujrzała otwierające się zwolna ciężkie stalowe drzwi.

Nagle człowiek przy safie wydał krzyk przypominający ryk wściekłości dzikiego zwierza.

— Pusty! — ryknął.

Stał ogłuszony i oniemiały, następnie wbiegł do wielkiego skarbca stalowego i posłyszeli głuche echo jego głosu. Znów ukazał się na platformie z białą kopertą w ręce. Na oślep zbiegał ze schodów, a oni słyszeli jego ciężki sapiący oddech.

— Pusty !Skrzypiący jego głos przeszedł w przenikliwy wrzask. — Nic, prócz tego! Wyciągnął rękę z kopertą, poczem ją rozerwał. Było w niej tylko kilka słów:

„Podjęliśmy w imieniu panny Kathleen Kent zawartość safe'u.

(Podpisy)
James Cavendisch Stannard, Bart
Christopher Angel".

Oszołomiony i przerażony adwokat odczytał papier, poczem spojrzał kolejno na jednego i drugiego.

— Zatem pan — rzekł.

Angel skinął potakująco.

— Pan! — powtórzył Spedding.

— Tak.

— Ograbił pan safe — pan... urzędnik policji.

— Tak — rzekł Angel, nie odejmując oczu od niego. Skinął na Jimma, a ten, szepnąwszy parę słów dziewczynie, odprowadził ją ku drzwiom. Gdy wrócił do Angla, weszło za nim sześciu policjantów ubranych po cywilnemu.

— Tedy pan sądzi, że mnie pochwycił? Ciężko dysząc rzekł Spedding.

— Nie sądzę — rzekł Angel — lecz wiem.

Skoro pan wiesz tak wiele, to może też wiesz jak bliski jesteś śmierci?

— O tem wiem również — spokojnie odrzekł Angel. — Tem bardziej jestem świadom grożącego mi niebezpieczeństwa, odkąd widziałem pański cylinder.

Adwokat nie odpowiadał.

— To znaczy — spokojnie mówił dalej Angel — odkąd widziałem cylinder, który pan położył na zakurzonym stole w mojem mieszkaniu — kiedy zamordowałeś Connora.

— Och, więc go pan jednak znalazł — byłem już ciekaw — rzekł Spedding, całkiem spokojnie. W tej chwili usłyszał cichy dźwięk metaliczny i odskoczył, wsunąwszy rękę do kieszeni. Ale pistolet Jimma trzymał go w szachu.

(C. d. n.)

KANCELARJA adwokacka w pobliżu Lwowa natychmiast do odstąpienia. Zgłoszenia pod „Natychmiast". 2395

UNIEWAŻNIAM poświadczenie wojskowe PKU. Stryj. Józef Ludkiewicz, ur. 1890, Ruda pow. Żydaczów. 2417-3

WYPOŻYCZALNIA oryginalnych kostjumów redutowych. Zielona 32, I. piętro 4. 2422

SPÓLNIKA z kapitałem 3000 dolarów poszukuję do przedsiębiorstwa handlowego w centrum miasta. Zgłoszenia pod „3000 dolarów" do Administracji. 2279-3

ZA WYPOŻYCZENIE 1000 dolarów dam udział w przedsiębiorstwie przynoszący stale miesięcznie 50 dolarów. Zgłoszenia pod „Dobre warunki" do Administracji. 2280-4

KIOSK, koncesję mający dostanie stoisko — wejście Parku Kilińskiego. Pułaskiego 9. 2289

UNIEWAŻNIAM skradzioną książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Czortków, Edward Ostapowicz, Jagielnica. 2358-3

MEBLE na półtoraroczne raty a to: sypialnie od 600—1500 zł., jadalnie od 800—1800 zł., salony od 500 zł., otomany, krzesła, materace itp. poleca najtańszy magazyn Heszelesa, Kopernika 23, róg ulicy Wronowskiej. 1933-30

ARCHITEKT
Albert Kornblüth
Lwów, Rzeźnicka 17. tel. 48-28.
upoważn. budowniczy
wykonuje plany, kosztorysy, obliczenia oraz wszelkie czynności w zakres budownictwa wchodzące

E. 5925/27.
EDYKT LICYTACYJNY.

Dnia 30. kwietnia 1930 o godz. 9.30 przedpoł. odbędzie się w niżej wymienionym Sądzie w biurze Nr. IV. licytacja realności whl. 300 gm. Brzuchowice.
Wartość szacunkowa wraz z przynależytościami: 172209 zł.
Najniższa oferta: 114806 zł.
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.
Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w podpisanym Sądzie.
Sąd grodzki zamiejski O. IV.
We Lwowie, dnia 18. lutego 1930.
2401

Humor.



Do fryzjera przychodzi gość z łysiną, by ostrzyc sobie włosy.
— Czy mam zdjąć kołnierz — zapytuje mistrza brzytwy.
— Owszem — odpowiada fryzjer — kapelusz może pan dobrodziej zostawić jednak na głowie.

Najwyższej doskonałości
MASZYNY MŁYŃSKIE „MIAG"
z fabryki **SECK-DRESDEN**
Ceny dostępne
nietylko dla dużych, lecz także dla małych młynów.
DOGODNE WARUNKI PŁATNOŚCI.
PRZEDSTAWICIELSTWO
„ROLINDUSTRIA" S. A.
Lwów, ul. Fredry 9. Telefon 6-53.

Szczoteczki i Pasty do zębów poleca
LUDWIK HOSZOWSKI
Główny skład farb
Lwów, ul. Akademicka 3
Tel. 6-69.

Ludowy
Bank Spółdzielczy
Lwów pl. Akademicki l. 4.
Załatwia wszelkie transakcje w zakres bankowości wchodzące.

GRAFOLOGINI-FIZJOGNOMISTKA
NIEODWOŁALNIE PRZYJMUJE TYLKO DO 12. MARCA.
Osoby, chcące korzystać z mojej wiedzy, zwrócą się z całem zaufaniem. Przyjmuję od 11—1 i od 5—8, Lwów, ŚW. ANTONIEGO 1. I. p. róg Łyczakowskiej.

TYSIĄCE
chorych na katar żołądka, wzdęcia, kurcze, bóle, nudności, zgagę, niestrawność, brak apetytu, bladnicę, ogólne osłabienie et cetera, odzyskało zdrowie, używając ziółka sławnego na cały świat Doktora Dietla, profesora Uniwersytetu Jagiellonskiego. Żądajcie bezpłatnej broszury pouczającej! Adres: LISZKI — Apteka.

Inserujcie w GAZECIE PORANNEJ

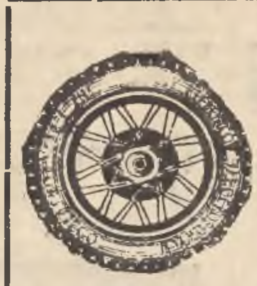
Hemoroidy uleczalne!
Czopki hemoroidalne z „Kogutkiem"
Regestr. Min. Zdrow. P. Nr. 354 — usuwają ból, swędzenie, krwawienie i zmniejszają żylaki. Sprzedają apteki
Fabryka chem.-farm. **A. Gąsecki i Synowie w Warszawie. Zastępstwo na Małopolskę: Lwów, ul. Sobieskiego 15.** (boczna Halickiej). 8841-2

Fabryka B. S. A. Cycles Ltd. Birmingham
zawiadamia,
iż wyłączną sprzedaż swych światowej sławy motocykli angielskich
B. S. A.
na województwa: Lwowskie, Tarnopolskie i Stanisławowskie
powierzyła firmie
SCOTT i PAWŁOWSKI
Lwów, Plac Halicki 7.
NADESZŁY NOWE MODELE. ŻĄDAJCIE PROSPEKTÓW.

RADJO-LEMAT SKŁAD APARATÓW I SPRZĘTU RADJOWEGO
Lwów, ul. Piłsudskiego 9. Tel. 83—27.
poleca: aparaty odbiorcze różnych typów między innemi trójki Philipsa na głośnik, Detektory, jedno i dwulampowe wzmacniacze.
SPRZĘT RADJOWY najlepszych wytwórni krajowych i zagranicznych. Głośniki. Prostowniki, Aparaty anodowe i lampy światowej marki „Philips". Ładowanie akumulatorów z wypożyczaniem.
1608-20



NASIONA
WARZYWNE, KWIATOWE i GOSPODARSKIE
z pierwszorzędnych plantacji krajowych i zagr. o najwyższej sile kiełkowania, poleca
EDMUND RIEDL SKŁAD NASION
LWÓW, UL. RUTOWSKIEGO 3.
Cenniki szczegółowe wysyłam na żądanie.



KURSY KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH
inż. S. PRAGŁOWSKIEGO
Lwów, Zielona 7.
rozpoczynają kurs dla P. T. Amatorów na **specjalnych warunkach.**

Dla zasiewów wiosennych
jest
TOMASYNA
tysiąckrotnie wypróbowana.
Marka Gwiazda
TOMASYNA działa długotrwale, zatem jest tania.
TOMASYNA działa natychmiast jako rozpuszczalna w wodzie glebowej.
TOMASYNA daje wysokie zbiory zboża i okopowych, zapobiega wyleganiu.
TOMASYNA odkwasza glebę, zawiera obok kwasu fosf., 5% skutecznego wapna.
Zamówienie Tomasyny na czas jest konieczne.
Józef KARRACH,
Lwów, ul. Kościuszki 18.
Cenniki i prospekta darmo i opłatnie.

E. 5349/27.
EDYKT LICYTACYJNY.

Dnia 7. maja 1930 o godz. 9 przedpoł. odbędzie się w niżej wymienionym Sądzie w biurze Nr. IV. licytacja realności whl. 239—379 gminy Krzywczyce.
Wartość szacunkowa wraz z przynależytościami 186993.50 zł.
Najniższa oferta: 93496.75 zł.
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.
Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w podpisanym Sądzie.
Sąd grodzki zamiejski O. IV.
We Lwowie, dnia 3. lutego 1930.
2402

Do kina „PALACE" za darmo
mogą dziś pójść:
GÓRECKI, Bogdanówka.
GRYZIECKA, Batorego 7.
Dr. KULCZYCKI, Piekarska 55.
KOWAL TYMOTEUSZ, Zygmuntowska.
OGRODNIK IGNACY, Unji Brzeskiej 8.

Bilety są do odebrania w Administracji codziennie między godziną 10 a 12 przedpołudniem.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz 1-szpaltowy milimetrowy (szer. 30 mm.) ogłoszenie zwykłe za tekstem 15 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.), nadesłane 40 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) po kronice 45 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) w tekście (kronika, repertuar) 55 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) w artykułach 100 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) na pierwszej stronie 70 gr., drobne ogłoszenia za słowo 10 gr., kupno i sprzedaż za słowo 12 gr., matrymonjalne, korespondencje i prywatne za słowo 12 gr., dla potrzebujących pracy lub posady 3 gr. Ogłoszenia drobne przyjmujemy tylko za gotówkę. Cała strona ogłoszeniowa 380 zł., cała strona tekstowa 600 zł., cała strona pod nagłówkiem (1-sza) 790 zł. Ogłoszenia zamiejscowe 30 proc. droższe. Za ogłoszenia w miejscu zastrzeżonem, ogłoszenia osobno stojące i bez numeru doliczamy 25 proc. Odpowiedzialności za terminowy druk nie przyjmujemy. Porto przekazów nie bonifikujemy. — Uwaga: Kolumny ogłoszeniowe są podzielone na 7 łamów (szpalt), tekstowe na 4 łamy (szpalty).

Z drukarni Wydawnictwa „Gazety Porannej", Ska z ogr. odp. pod zarz. J. PŁOCKIEGO we Lwowie. Odp. red. STEFAN KRZYŻANOWSKI.